Miasto żegna Marka Ostojskiego

Był dyrektorem SP 16, Gimnazjum nr 3, radnym miejskim i powiatowym. Zmarł 22 kwietnia

strona 4

Życie Pabianic

rok XXVI, nr 12404
ISSN 1733-6643

26 kwietnia 2022 r. numer 17

3,40 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

TRAGEDIA NA DRODZE

Nie żyje 57-letni pieszy. Opel potrącił go na pasach.

Renault wjechało w peugeota. Ranny 62-letni kierowca

strona 9

reklama

EUROCOLOR
OKNA
DRZWI | ROLETY | BRAMY
PLISY | MOSKITIERY
ROLETY MATERIAŁOWE
ul. Łódzka 181
Ksawerów
T: 519 773 046
42 215 13 13
Łaska 2
Pabianice
T: 42 212 18 68
www.paula.net.pl
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY

NAJTAŃSZA TAKSÓWKA W MIEŚCIE
Zamów i przekonaj się!
EPA TAXI OSOBOWE • DOSTAWCZE
797 213 213

eprasa.pl caae0b9642

Felieton: z życia wzięte

Co strzyka alergika?

Wiosna to niełatwy czas dla alergików. Wiem, co mówię. Moja ulubiona pora roku, oprócz radości związanej z budzącą się do życia przyrodą, funduje mi rokrocznie bonusy w postaci załzawionych oczu, kichania i permanentnie zatkanego nosa.

Niestety, z biegiem lat okazało się, że to nie uczulenie na pyłki stanowi największy problem. Są sprawy, na które mam zdecydowanie większą alergię. O zgrozo, nie ma na nią żadnych leków. A lista alergenów stale się wydłuża. Alergen pierwszy to głupota. Ta niejedno ma imię i każdy definiuje ją na swój sposób. Ja nie myślę tu o głupocie sensu stricto, związanej z ilorazem inteligencji. Można być przecież inteligentnym, oczytanym człowiekiem, głosząc przy tym idiotyzmy tak wielkie, jak szanowny miłośnik jego ekscelencji putina, Janusz Korwin Mikke. „Wolnościowiec", który zapomniał dodać, że głoszona „wolność" nie dotyczy spraw sprzecznych z jego poglądami. Miły, starszy pan z muszką, który oprócz spacerowania w samych gaciach po sklepie, był również łaskaw wyzywać chore umysłowo dzieci od „bredzących debili", a kobiety, którym chętnie odebrałby prawa wyborcze, traktuje jako coś pośredniego intelektualnie, między mężczyzną a dzieckiem. Kolejnym silnym alergenem jest poziom krajowej polityki. Te słowne przepychanki na argumenty rodem z przedszkola, te podniesione tony i złote myśli, w których prym wiodą pan Suski i, zboczony na punkcie Tuska, Janusz Kowalski.

Alergizuje mnie niewinny niczemu rząd. Wszelkie niepowodzenia, wpadki i zaserwowane obywatelom kłopoty zawsze są winą kogoś innego. Łzawią mi oczy na myśl o nieudolnej polityce finansowej rządu, o prezesie Glapińskim, któremu w dużej mierze możemy dziękować dziś, zostawiając krocie w sklepach i płacąc monstrualne raty kredytów. Mdli mnie, gdy myślę o wielu hierarchach polskiego kościoła, szczujących na mniejszości i biorących aktywny udział w polityce.

Kręci mnie w nosie na widok papieża Franciszka, niepotrafiącego nazwać zbrodniarza zbrodniarzem, ani wskazać wprost autora rozgrywających się w Ukrainie tragedii. Dostaję wysypki czytając wypociny „oświeconych", którzy wyłączyli telewizory i włączyli myślenie, nie wiedząc, że zarówno w sprawie koronawirusa, jak i wojny (zwykle kwestionują je ci sami ludzie), powielają bzdury rodem z kremla. Wiara w teorie spiskowe nie zawsze jest przejawem krytycznego myślenia. Często to zwyczajna łatwowierność i łykanie bzdur.

Kręci mnie w nosie bezbarwność polskiej opozycji, brak jakiejkolwiek opcji, na którą mógłbym zagłosować z czystym sumieniem. Krwawią mi uszy, gdy słyszę, że tak duże miasto jak Pabianice nie jest w stanie wygospodarować pieniędzy, by dofinansować swoim mieszkańcom wymianę pieca. Są jeszcze ci wyśmiewający tych, którzy działają na rzecz czystego powietrza, nie wierząc, jak destrukcyjny wpływ na nasze zdrowie ma smog.

Alergia to straszna sprawa. A Państwa co uczula?

Jacek Czekalski

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
26 kwietnia	27 kwietnia	28 kwietnia	29 kwietnia	30 kwietnia	1 maja	2 maja
Marii Marzeny	Zyty Teofila	Pawła Marka	Piotra Bogusława	Katarzyny Mariana	Święto Pracy	Zygmunta Anastazego

MOTTO TYGODNIA:

„Można beznadziejnie kochać całe życie, ale nie można beznadziejnie się przyjaźnić"

ks. Jan Twardowski

Balonu i ogrzewania nie będzie

Na terenie Włókniarza powstanie boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią. Miało być pod balonem i ogrzewane.

Nowa, sztuczna bieżnia będzie gotowa na wakacje. Boisko do piłki nożnej nie powstanie w tym roku

– Ogrzewania nie będzie – stwierdził **Piotr Adamski**, dyrektor MOSiR. – Jest za drogie. W związku z tym balonu też nie będzie.

Boisko pod balonem miało być ogrzewane przez Zakład Energetyki Cieplnej.

– Ciepło zamówione kosztowałoby nas 250.000 zł rocznie, a ogrzewanie olejowe czy gazowe jeszcze więcej. Balon nad boiskiem byłby potrzebny tylko przez cztery miesiące w roku – ujawnia dyrektor Adamski. – Zrezygnowaliśmy z niego.

Boisko jednak powstanie na terenie MOSiR przy ul. „Grota" Roweckiego 3 (między halą tenisową a głównym boiskiem). Taką lokalizację zaakceptowali przedstawiciele klubów sportowych – **Jacek Zarzycki** z MUKS Włókniarz Pabianice i **Dariusz Kopa** z Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów. Ustalono również, że z boiska będą mogły korzystać zarówno drużyny Włókniarza, jak i PTC.

Ponadto MOSiR jako zarządca będzie wynajmował boisko komercyjnie w celu uzyskania przychodu na jego utrzymanie.

– Będzie to boisko z nawierzchnią ze sztucznej trawy, systemem drenażu, oświetleniem wraz z budynkiem technicznym, infrastrukturą towarzyszącą (wiaty, piłkochwyty) i parkingiem na 21 miejsc – wyliczał prezydent **Grzegorz Mackiewicz**.

Będzie miało 68 na 104 metry i możliwość „rozwinięcia" zadaszenia. Budowa może kosztować od 2 do 4 mln złotych (2 mln to koszt samego boiska).

– Staramy się o dofinansowanie z ministerialnego programu dotyczącego obiektów sportowych – dodaje Adamski. – Na razie jest wykonawca i gotowy plan budowy. Będziemy składać do Starostwa dokumenty o pozwolenie na budowę przy lekkich zmianach.

Inwestycję planowano w 2022 r. Realizować budowę boiska ma firma, która już buduje bieżnię ze sztuczną nawierzchnią na terenie stadionu Włókniarza.

Bieżnia ma być gotowa przed wakacjami. Gotowe jest podłoże. Musi teraz okrzepnąć, by można było położyć sztuczną nawierzchnię.

– Te roboty planowane są w maju – dodaje Adamski.(g)

W maju ruszą wypłaty 500 plus dla uchodźców

Uchodźcy z Ukrainy mogą ubiegać się o świadczenie 500 plus i żłobkowe. Niebawem będą także mogli złożyć wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy.

– Pierwsze wypłaty świadczenia 500 plus trafią na ich konta bankowe już w maju – informuje **Monika Kiełczyńska**, rzecznik prasowy ZUS województwa łódzkiego.

Aktualnie obywatele Ukrainy mogą składać wnioski o 500 plus na dzieci do 18. roku życia na czas do końca maja oraz na nowy okres, od 1 czerwca do końca maja 2023 roku. Przy czym świadczenie 500 plus przysługuje uchodźcy tylko w okresie zamieszkania i pobytu z dziećmi w Polsce.

W województwie łódzkim takich wniosków złożono ponad 19.000, w tym 11.200 wniosków obejmujących 17.000 dzieci.

Miejskie Centrum Pomocy Społecznej w Pabianicach zarejestrowało 547 wniosków na jednorazowe świadczenie pieniężne w wysokości 300 zł.

– Zakwalifikowano 1014 osób do wypłaty tego świadczenia – informuje **Katarzyna Cegiełka**, dyrektor MCPS–u. – Wypłaciliśmy do 21 kwietnia świadczenie 396 osobom.

MCPS płaci też za obiady w przedszkolach i szkołach dla ponad 220 dzieci. Zarejestrowano też 189 wniosków na świadczenia rodzinne. Są w trakcie rozpatrywania.(g)

eprasa.pl caae0b9642

Miało być na bogato, a będzie skromniej

Miasto ogłasza drugi przetarg na wykonanie remontu placu na Starym Rynku. Ogranicza zakres robót, bo ma za mało pieniędzy.

Został ogłoszony drugi przetarg na przebudowę Starego Rynku. Oferty można składać do 5 maja.

W poprzednim wpłynęła tylko jedna oferta. Spółka Remondis złożyła propozycję opiewającą na 8.621.010 zł. To suma, która o ponad 3,6 mln zł przewyższyła kwotę przeznaczoną na realizację inwestycji. Władze miasta planowały wydać na to 5.000.000 zł.

– W związku z tym zakres został ograniczony – informuje **Aneta Klimek**, rzeczniczka prezydenta miasta.

Zamówienie obejmuje plac Starego Rynku z drogą zachodnią (tak jak było w pierwotnych planach), a także opracowanie dokumentacji dla terenów przy pomniku Niepodległości i kościele św. Mateusza, żeby przebudowę można było kontynuować w przyszłości. Zrezygnowano z rewitalizacji dróg po stronie wschodniej i południowej.

Inwestycja będzie w formule „zaprojektuj i wybuduj". Podpisanie umowy z potencjalnym wykonawcą jest planowane na 1 czerwca 2022 r.

Wykonawca będzie miał 18 miesięcy na realizację inwestycji, w tym 6 miesięcy na usunięcie pomnika.

– Przebudowa płyty rynku z przyległościami powinna być zakończona pod koniec 2023 r. – dodaje rzeczniczka.

Zostanie sfinansowana z promesy inwestycyjnej przyznanej Pabianicom w ramach programu „Polski Ład" i wkładu własnego miasta. Ilość pieniędzy, jakimi dysponuje kasa miejska na ten cel, nie uległa zmianie, to 4,5 mln zł (z rządowego programu) i 500 tysięcy zł wkładu własnego.(g)

Komunie znowu w maju

Po pandemicznym chaosie dzieci klas trzecich szkół podstawowych pójdą wreszcie w terminie do Pierwszej Komunii Świętej.

Uroczystości odbędą się w różnych terminach, w zależności od konkretnej szkoły i parafii. Najwcześniej w Pabianicach, bo 8 maja, komunia odbędzie się w kościołach: św. Mateusza, Najświętszej Maryi Panny oraz św. Floriana.

W NMP będzie podział na grupy. O godz. 9.30 do sakramentu przystąpią trzecioklasiści z SP 15 i SP 5. O godzinie 11.00 z SP 1, Bychlewa, SP 13, szkoły specjalnej oraz dzieci z innych szkół.

15 maja, również z podziałem na grupy, Pierwszej Komunii udzielą księża w sanktuarium św. Maksymiliana. Msze odbędą się o godz. 10.30 (SP nr 14 i SP nr 13) i o 12.00 (SP nr 2 i inne szkoły).

W kościele Miłosierdzia Bożego uroczystość komunijna odbędzie się 29 maja.

Dwa lata pandemii wywołały chaos w grafiku komunijnym. W pierwszym pandemicznym roku Konferencja Episkopatu Polski rekomendowała przełożenie pierwszych komunii świętych na lato. Niektóre parafie w Pabianicach podjęły wówczas decyzje o przesunięciu uroczystości nawet na koniec września. Na przykład w kościele Miłosierdzia Bożego uroczystości odbyły się w ostatnią niedzielę września. W 2021 roku obostrzenia wciąż obowiązywały, ale kościoły nie rezygnowały z majowych uroczystości. Księża dzielili komunijne dzieci na grupy. Limit osób w kościołach zwiększono wówczas do 1 na 15 m kw. Dzięki temu dzieciom przystępującym do przyjęcia sakramentu mogli towarzyszyć nie tylko rodzice, ale też chrzestni i dziadkowie. (e)

Pamiątkowa tablica, mural, głaz

Miasto przygotowuje się do uroczystości upamiętniających rocznicę likwidacji getta w Pabianicach.

W tym roku przypada 80. rocznica likwidacji getta w Pabianicach.

– Obchody będą połączeniem różnych inicjatyw, które organizują Urząd Miejski, Muzeum Miasta Pabianic, Towarzystwo Miłośników Dziejów Pabianic, Stowarzyszenie Forum Odpowiedzialnych Pabianiczan i Klub Podróż przez Pabianice – informuje **Aneta Klimek**, rzeczniczka prezydenta miasta.

Główne uroczystości odbędą się w niedzielę, 15 maja. Rozpoczną się o godz. 12.00 przy ul. Bóżnicznej, gdzie stała synagoga.

– Znajdująca się tu tablica zostanie wymieniona. Ma błąd historyczny – dodaje rzeczniczka. – Powstanie też mural przedstawiający dawną synagogę.

Nowa tablica o treści: „W tym miejscu od 1847 roku stała synagoga służąca żydowskiej społeczności Pabianic. Zdewastowany przez nazistów podczas drugiej wojny światowej budynek rozebrano w 1960 roku. Pamięci pabianickich Żydów w 80. rocznicę likwidacji getta Maj 2022/Ijar 5782".

W rejonie ul. Wyspiańskiego i Zamkowej stanie głaz z tablicą o treści: „W tym miejscu, w dniach 16–18 maja 1942 roku, na stadionie Towarzystwa Sportowego „Kruschender" naziści zgromadzili Żydów z likwidowanego getta. Po przeprowadzonej selekcji 3200 osób wywieziono i zamordowano w obozie zagłady w Kulmhof (Chełmno nad Nerem), 3600 osób deportowano do łódzkiego getta. Zaledwie 150 Żydów powróciło po wojnie do Pabianic. Pamięci pabianickich Żydów w 80. rocznicę likwidacji getta Maj 2022/Ijar 5782".

Nowe miejsce pamięci zostanie odsłonięte 15 maja o godz. 13.00. Tablice będą miały informacje w języku polskim, jidysz i angielskim.

– Uroczystości połączy o godz. 12.30 Marsz Żywych, organizowany przez Towarzystwo Miłośników Dziejów Pabianic – dodaje rzeczniczka.

Inne zaplanowane wydarzenia to: wystawa fotografii z terenów getta, projekcja filmu „Sarid" i wykład historyczny w kinie Tomi, wmurowanie w chodnik na ul. Warszawskiej tablic wyznaczających granice getta, koncert plenerowy i Festiwal Kultury Żydowskiej.

Muzeum Miasta Pabianic organizuje „Noc muzeów" o tematyce żydowskiej.(G)

eprasa.pl caae0b9642

Miasto żegna Marka Ostojskiego

Długoletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16 zmarł w piątek, 22 kwietnia. Miał 81 lat. Pożegnaliśmy go 26 kwietnia na cmentarzu katolickim

Msza pogrzebowa odbyła się w kaplicy św. Maksymiliana na cmentarzu rzymskokatolickim o godz. 11.00, po czym urna z prochami została przewieziona na cmentarz katolicki i złożona w rodzinnym grobie.

Marek Ostojski 43 lata przepracował w szkole przy 20 Stycznia, przez 20 lat był jej dyrektorem. „Jestem zabytkowym okazem oświatowym" – mówił o sobie w rozmowie z ***Życiem Pabianic*** w czerwcu 2006 roku. Ukończył Studium Nauczycielskie w Łodzi i Wydział Pedagogiczny UŁ. Pracę zaczynał w SP 16 jako nauczyciel WF i przysposobienia obronnego. W 1986 roku został dyrektorem tej podstawówki, a potem Gimnazjum nr 3. Był radnym miejskim (1994–1998) i członkiem zarządu miasta oraz radnym powiatowym I i III kadencji. Miał cztery operacje kręgosłupa, po ostatniej powiedział: „Dość. Czas na odpoczynek. Zostawiam szkołę w dobrej formie. Teraz zajmę się sobą, klubem żeglarskim, harcerzami, wnuczkami", oświadczył nam. Stery szkoły przejął po nim Włodzimierz Stanek, nauczyciel matematyki w tej szkole.

– Przyjął mnie do pracy w 1996 roku – mówi Stanek. – Pracowaliśmy razem do 2006 roku. Był moim mentorem.

„Panie Dyrektorze, ludzie żyją tak długo, jak długo inni o nich pamiętają. Pana nie zapomnimy nigdy…", zapewniają pedagodzy z SP 16.

Pabianiccy wodniacy pamiętają go jako zapalonego żeglarza. W 1959 roku został kierownikiem Klubu Żeglarskiego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Pabianicach, który zrzeszał 100 członków. Dzięki między innymi jego staraniom udało się pozyskać do Klubu łódź żaglowo–wiosłową zwaną „Szóstką". Pod jego instruktorskim okiem patent żeglarza jachtowego uzyskało wiele osób, także aktualny prezes Krzysztof Grzegorek. Twórcza praca Marka Ostojskiego przyczyniła się do powstania harcerskiego Klubu Żeglarskiego w Pabianicach.

„Marku, płyń w swej łódce hen do nieba! My pamiętamy Ciebie tak jak z tego pamiątkowego zdjęcia z 1960 roku – żeglarza za sterem, decyzyjnego i potrafiącego dzielić się swoją pasją i wiedzą z innymi.

Tylko wezmę
mój sztormiak i sweter,
Ostatni raz spojrzę na pirs.
Pozdrów moich kolegów,
powiedz, że dnia pewnego
Spotkamy się wszyscy tam
w Fiddler's Green".

ODESZLI

ANDRZEJ KOLENDA
9 kwietnia. Miał 52 lata

JANINA RĘDECKA
z domu SZCZEPAŃSKA
16 kwietnia. Miała 74 lata

HENRYK BAL
16 kwietnia. Miał 77 lat

STANISŁAW WICIK
16 kwietnia. Miał 69 lat

CZESŁAW MERDAŁA
17 kwietnia. Miał 75 lat

EWALD MISIAK
18 kwietnia. Miał 91 lat

HENRYK ŚPIONEK
19 kwietnia. Miał 81 lat

MARIA SIEKIERZYŃSKA
z domu SOMOROWSKA
19 kwietnia. Miała 80 lat
Pogrzeb 26 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

STANISŁAWA KOSTECKA
z domu STĘPIEŃ
20 kwietnia. Miała 97 lat

ZYGMUNT GÓRSKI
20 kwietnia. Miał 89 lat
Pogrzeb 28 kwietnia
na cmentarzu katolickim

MAREK OSTOJSKI
wieloletni dyrektor SP 16
22 kwietnia. Miał 81 lat
Pogrzeb 26 kwietnia
na cmentarzu katolickim

DANIELA RADZIKOWSKA
z domu JAŚKIEWICZ
22 kwietnia. Miała 93 lata
Pogrzeb 26 kwietnia
na cmentarzu komunalnym

n e k r o l o g

Ze smutkiem żegnamy

ŚP.

MARKA OSTOJSKIEGO

wieloletniego dyrektora
Szkoły Podstawowej nr 16

Wyrazy współczucia dla **Rodziny**

prezydent miasta
Grzegorz Mackiewicz

przewodniczący RM
Krzysztof Rąkowski

i radni Rady Miejskiej w Pabianicach

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

MARKA OSTOJSKIEGO

Radnego Rady Powiatu Pabianickiego
w latach 1998–2002, 2006–2010

Rodzinie i Bliskim
wyrazy szczerego współczucia składają

Przewodniczący Rady Powiatu
Florian Wlaźlak

Starosta Pabianicki
Krzysztof Habura

Zarząd i Rada Powiatu Pabianickiego

Z głębokim żalem żegnamy

ŚP. MARKA OSTOJSKIEGO

wieloletniego dyrektora Szkoły Podstawowej nr 16

Rodzinie składamy najszczersze wyrazy współczucia

Dyrekcja, Nauczyciele, Pracownicy, Rodzice i Uczniowie
SP 16 z Oddziałami Integracyjnymi w Pabianicach

r e k l a m a

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym *95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59*

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00

U nas zapłacisz kartą

tel. (42) 215-12-60 *www.mzppabianice.pl*
Bezpłatne formalności z ZUS

Uwaga!

Z powodu majowego święta kolejny numer *Życia Pabianic* nie ukaże się jak zwykle we wtorek.

Szukajcie nas w sklepach w środę, 4 maja 2022 r.

eprasa.pl caae0b9642

Lekarz z Pabianic naprawił serce 16–letniej Ukrainki

Profesor Tomasz Moszura jest kierownikiem Kliniki Kardiologii Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Pabianiczanin od lat specjalizuje się w naprawianiu chorych serduszek najmłodszych pacjentów

W ubiegłym tygodniu on i lekarze z Matki Polki naprawili serce 16–letniej Natalii z Odessy.

– Miała atrezję zastawki płucnej – mówi prof. Moszura. – Zastawka była nienależycie wykształcona. To utrudniało normalne funkcjonowanie dziewczynce.

Z powodu wady zastawki płucnej Natalia była bardzo osłabiona. Męczył ją wysiłek, miała problemy z wykonywaniem nawet zwykłych codziennych czynności. Nie miała siły chodzić, a już o bieganiu musiała zapomnieć.

W Odessie, gdzie mieszka z rodziną, miała już kilka operacji serca i czekała ją kolejna.

– Była operowana w tamtejszej klinice. Mieliśmy kontakt z tą placówką przed wojną – wyjaśnia prof. Moszura. – Lekarz prowadzący Natalię był nawet w naszej klinice przez jakiś czas. Zapoznał się z naszymi metodami leczenia. To on skierował pacjentkę do nas.

Natalia z mamą wyjechały z Odessy, jak tylko zaczęła się wojna. Przyjazd do Polski okazał się dla niej szansą na wyleczenie i normalne życie nastolatki.

Lekarze z Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki wszczepili jej nową zastawkę. Dostali się do serca przez żyłę udową.

– To normalna procedura – mówi prof. Moszura. – Nie robiliśmy zabiegu na otwartym sercu. Pacjentka była uśpiona i znieczulona.

Natalia uniknęła ciężkiej operacji z rozcięciem klatki piersiowej, krążeniem pozaustrojowym i możliwymi powikłaniami.

– Operacja trwała 2,5 godziny – dodaje profesor. – Praktycznie od tej chwili dziewczynka funkcjonuje prawidłowo. Korekcja wady została zakończona.

Przeprowadzenie operacji w Matce Polce było możliwe dzięki temu, że Narodowy Fundusz Zdrowia refunduje leczenie uchodźców z Ukrainy na takich zasadach jak Polaków. W Polsce taka operacja, jaką przeszła Natalia, refundowana przez NFZ, kosztuje około stu tysięcy złotych. Lekarze ratują życie dzieci i wykonują ją często. W kwietniu w Matce Polce były już trzy takie zabiegi.

– Współpracowaliśmy z kardiologami z Odessy – mówi profesor. – Chcieliśmy ich szkolić z tego sposobu wszczepiania zastawek. Jednak tego typu operacje nie są na Ukrainie refundowane, a pacjentów nie byłoby na nie stać.

– Gdyby nie wojna, ta pacjentka pewnie byłaby operowana w sposób tradycyjny – dodaje profesor.

Natalia jest zdrowa i może cieszyć się pełnią życia. Lekarze z Matki Polki zakończyli korekcję wady jej serca. Na dodatek dziewczyna nie ma dużej blizny pooperacyjnej. Na Ukrainę na razie nie wraca, choć bardzo tęskni do taty, brata i dziadków. Musi dojść do pełnej sprawności po zabiegu. Zostaje w Polsce. Gościny jej i jej mamie użyczyła gmina żydowska w Łodzi. (gg)

Prof. dr hab. Tomasz Moszura ukończył Akademię Medyczną w Łodzi. Po studiach pracował w Klinice Kardiologii Instytutu CZMP. Został jej szefem w styczniu 2020 roku. Rok wcześniej odebrał nominację na stopień profesora od prezydenta Andrzeja Dudy.

Niezwykle skromny człowiek i doskonały fachowiec zawsze powtarza, że miał szczęście trafić pod opiekę profesora Andrzeja Sysy, który dbał o to, by jego zespół się rozwijał.

Moszura specjalizował się w pediatrii, ale interesowała go też kardiologia interwencyjna. W 1999 roku obronił doktorat. Szkolił się w Kanadzie i USA.

Lekarzem, jak sam mówi, został przez przypadek. Po maturze zastanawiał się nad studiami politechnicznymi, a rodzice doradzali medycynę. Stwierdzili, że lekarze będą zawsze potrzebni. Zacięcie politechniczne mu zostało, zawsze interesowała go techniczna strona ratowania życia. Gdy wyjaśnia rodzicom, co będzie robił ich chorym dzieciom, najlepiej rozumieją go ojcowie – hydraulicy.

reklama

NIANIA
=
powrót do pracy

Chcesz wrócić do pracy lub pracujesz, a Twoje dziecko nie ukończyło 3-go roku życia? Zgłoś się do naszego projektu, a przez 12 miesięcy sfinansujemy koszty zatrudnienia NIANI. Więcej szczegółów pod nr. telefonu: 503 343 466

PABIANMED Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Pabianicach
Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
województwo łódzkie
Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Dowiedz się więcej na
rpo.lodzkie.pl niania.idsl.pl

eprasa.pl caae0b9642

Zamykają główne skrzyżowanie. Jak jeździć po mieście

Od środy, 4 maja zostaną wprowadzone kolejne zmiany w organizacji ruchu na ulicy Zamkowej

Przywrócony zostanie ruch na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej, Sikorskiego i Nawrockiego (z wyłączeniem wjazdu na zachodni wlot ulicy Warszawskiej – tam dopuszczone pozostają wjazdy docelowe).

Jednocześnie zamknięta zostanie ul. Zamkowa od ul. Kilińskiego do ul. Piłsudskiego wraz z zachodnią częścią skrzyżowania ulic Zamkowej, św. Jana i Kilińskiego.

Aby uniknąć jego całkowitego zamknięcia, ruch pojazdów na skrzyżowaniu będzie odbywał się wahadłowo (z sygnalizacją świetlną), bez możliwości skrętu w ul. Zamkową – informuje Małgorzata Wilczek, kierownik działu przygotowania i realizacji inwestycji.

Najpierw zostanie wykonana tarcza zachodnia skrzyżowania i wówczas ruch będzie odbywał się po stronie wschodniej, a później nastąpi zamiana. Termin prowadzenia prac został tak zaplanowany, aby maksymalnie wykorzystać okres letni, gdy ruch drogowy jest nieco mniejszy.

Aby upłynnić ruch samochodowy, wykonawca już wcześniej udostępnił dla ruchu przejazd przez skrzyżowania ulic Kościuszki, Zamkowej i Pułaskiego (na północ) oraz Narutowicza, Zamkowej i Traugutta (na północ i na południe).

– Ulica Narutowicza tymczasowo jest dwukierunkowa na całej długości. Dzięki temu ulicami Narutowicza i Traugutta będzie można ominąć przebudowywane skrzyżowanie – dodaje Wilczek.

Dla kierowców samochodów osobowych poruszających się przez Pabianice w relacji Łódź – Bełchatów (drogami wojewódzkimi nr 482 i 485) zostaną ustawione tablice sugerujące objazd od ulicy Partyzanckiej ulicami Sikorskiego, Nawrockiego i Świetlickiego do Jutrzkowickiej.

Kierowcy w rejonie przebudowywanego odcinka muszą liczyć się ze zmianami:

- wjazdy docelowe do posesji przy przebudowywanym odcinku ulicy Zamkowej od ulicy Piłsudskiego do Kilińskiego będą możliwe od strony ulic Okulickiego bądź Piłsudskiego, przy ograniczonej prędkości,
- ulice Piłsudskiego i Okulickiego będą tymczasowo dwukierunkowe,
- ulica św. Rocha, z powodu objazdu autobusów, będzie jednokierunkowa od ul. św. Jana do ul. Okulickiego,
- aby nie blokował się ruch na „wahadle", sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Grobelnej będzie pracować w trybie światła żółtego migowego,
- wyjazd z parkingu przy SDH „Trzy Korony" będzie odbywał się tylko w prawo.

Zmiany w parkowaniu:

- na ulicy Zamkowej będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się,
- po stronie zachodniej ulicy Piłsudskiego (między ulicami św. Rocha a Zamkową), z uwagi na ruch dwukierunkowy, będzie wprowadzony zakaz zatrzymywania się,
- dla interesantów Starostwa Powiatowego będą wyznaczone miejsca parkingowe po wschodniej stronie ul. Okulickiego w pobliżu ul. Zamkowej,
- po południowej stronie ul. Kolbego będzie wprowadzony zakaz zatrzymywania się, co ma upłynnić ruch na tej ulicy przy spodziewanym wzmożonym ruchu (kierowcy chcący ominąć „wahadło" będą mogli z ul. Kilińskiego skręcić w ulicę Kolbego i dalej płynnie przejechać ulicami Kościuszki i Pułaskiego), a zarazem umożliwić swobodny przejazd wozów bojowych Straży Pożarnej z pobliskiej komendy,
- ze względu na wytyczenie tymczasowego przejścia dla pieszych, będą niedostępne miejsca postojowe przy Urzędzie Stanu Cywilnego.

Z powodu ruchu wahadłowego, zamknięte będą przejścia dla pieszych przez ulice Kilińskiego i św. Jana, zlokalizowane w obrębie przebudowywanego skrzyżowania. Przy Urzędzie Stanu Cywilnego zostanie wytyczone tymczasowe przejście przez ul. św. Jana.

Na ul. Kilińskiego do dyspozycji mieszkańców pozostanie przejście przy ul. Kolbego. Przejście przez ul. Zamkową, tak jak obecnie, będzie natomiast dostępne po wschodniej stronie skrzyżowania z ul. Kilińskiego.

Zmiany w komunikacji autobusowej i taksówek:

- zawieszone zostaną przystanki autobusowe Kilińskiego/Zamkowa i Kilińskiego/Straż Pożarna, w zamian będzie uruchomiony przystanek tymczasowy Kilińskiego/Kolbego (zlokalizowany w miejscu dotychczasowego postoju taksówek),
- postój taxi z ul. Kilińskiego tymczasowo zostanie przeniesiony na ul. Kolbego,
- autobusy linii 7 i 265 w kursach do ul. Piłsudskiego zostaną skierowane od ul. Kilińskiego objazdem ulicami św. Jana i św. Rocha,
- autobusy linii D od ul. Łaskiej pojadą tymczasowo zmienioną trasą ulicami: Wiejską (w przeciwnym kierunku: Szarych Szeregów), Moniuszki, Kilińskiego, św. Jana i Partyzancką (dalej bez zmian do Sikorskiego i „Waltera" Jankego), z dodatkowymi postojami na przystankach:
  - w kierunku Pabianic – Moniuszki/Niecała, Moniuszki/Konopnickiej, Kilińskiego/Kolbego,
  - w kierunku Łasku – Kilińskiego/SDH, Moniuszki/Zielona i Moniuszki/Ostatnia,
- busy do Konstantynowa Łódzkiego i Konina będą odjeżdżały z przystanku Kilińskiego/SDH zamiast Zamkowa/Okulickiego (zawrócą ulicami Kolbego, Kościuszki i Pułaskiego),
- zostanie przywrócona stała trasa linii 1 przez ulicę Sikorskiego,
- autobusy linii T na razie pozostaną na dotychczasowej trasie objazdowej przez ulicę Roweckiego.

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, **Agnieszka Namysł**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Jacek Czekalski**, sport: **Grzegorz Ziarkowski**.
Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **AGORA S.A.**

eprasa.pl caae0b9642

ul. Moniuszki

Mięsna sieciówka

Rodzinna firma „Rzeźnik", przekazująca receptury na pyszne wędliny z pokolenia na pokolenie, otworzyła kolejny sklepik – na dużym rynku. Jej wyroby można znaleźć m.in. na Bugaju i przy ul. Łaskiej. Wcześniej także w mobilnym punkcie na terenie targowiska. Sklep czynny jest we wtorek, czwartek i piątek w godzinach 7.00–16.00, a w środy i soboty od 7.00 do 14.00.

ul. Grobelna

Gwiazda internetu

Zrobiło się nieco cieplej i mieszkaniec stawów wyszedł na słoneczko, żeby wygrzać swą skorupę. Żółw przycupnął na gałęzi i (jak zwykle) wzbudzał sensację wśród pabianiczan, którzy nie mieli pojęcia o jego istnieniu. Gadzina załapała się na sesję zdjęciową, a jej efekty można obejrzeć na facebooku. Niektórzy zastanawiają się, jak trafił na wolność? Prawdopodobnie komuś się znudził.

ul. Gryzla

Sztuka na śmietniku

„Płaczący chłopiec" Bragolina patrzy ponuro przed siebie spod pojemnika z używaną odzieżą, w otoczeniu różnych zbędnych klamotów. Widocznie przestał komuś pasować do wnętrz. Malowidło było w bardzo dobrym stanie (choć bez ramy). Mimo, że to replika, to i tak przykro patrzeć, jaki spotkał je los. Oby znalazło nowego właściciela.

ul. Łaska

Amfiteatr nabiera kształtów

Po starej, drewnianej widowni ślad zniknął dawno temu. Zimą, gdy popadało trochę śniegu, górka służyła małym saneczkarzom. Amfiteatr wreszcie zaczął nabierać kształtów. Jest już zarys nowej sceny, powstają trybuny, wylano też nowe schody. Budowlańcy mają uporać się z inwestycją do końca lipca 2022 roku.

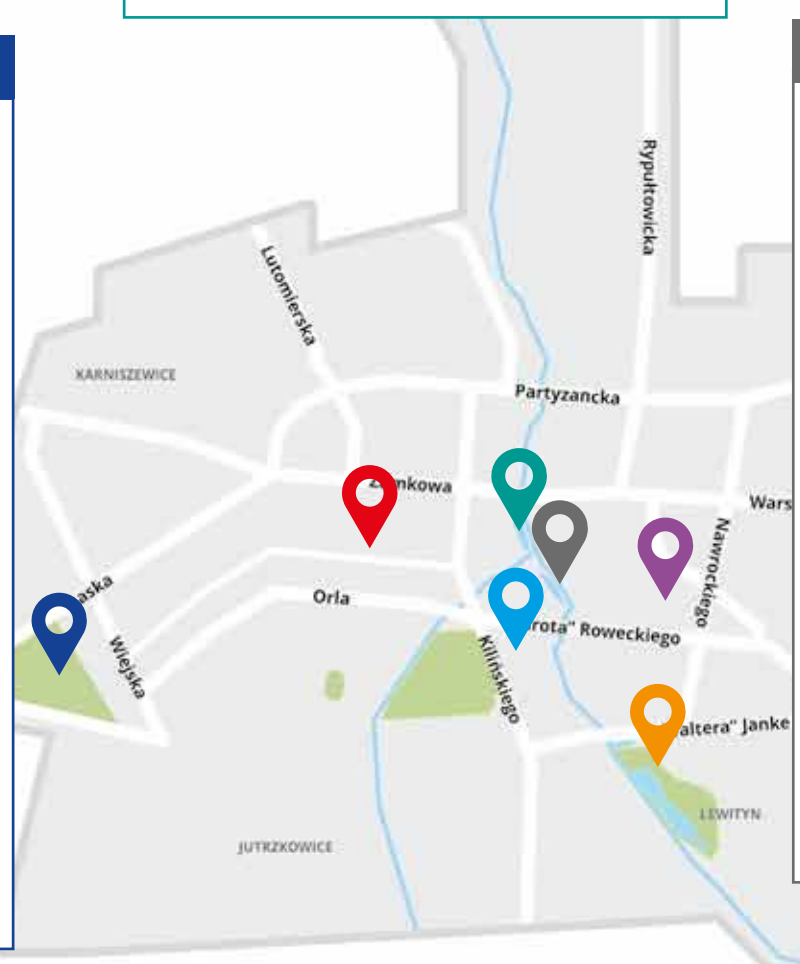

ul. „Grota" Roweckiego

Dobrzynka obfituje

Niestety, nie w ryby. Spacerując bulwarem ciężko ukoić nerwy po ciężkim dniu roboczym. Na nic zdaje się śpiew ptaków i widok kaczek pływających leniwie po wodzie. Za to widok pustych flaszek po alkoholu, walających się po krzakach i sterczących na brzegu Dobrzynki, potrafi podnieść ciśnienie.

ul. „Grota" Roweckiego

Nie popływamy w majówkę

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zapowiedział, że 1 i 3 maja pływalnia i hala koszykówki będą nieczynne. W długi weekend z obiektów skorzystamy 2 maja. Godziny bez zmian.

ul. Popławska

Taaaakie rollo

Kto podejmie wyzwanie i zje takiego długiego zawijasa z mięsem i surówkami? Ten przysmak, jak i inne tureckie rarytasy – np. falafel lub kebab popijany ayranem – oraz klasyczne frytki serwuje Alibaba (bez 40 rozbójników). Bar szybkiej obsługi czynny jest od wtorku do niedzieli, między 10.00 a 22.00. Można zamówić jedzenie z dowozem.

eprasa.pl caae0b9642

Pijak, złodziej i… dr Judym

» Czyli, o czym czytali pabianiczanie w Życiu Pabianic w 1957/58 roku

Pokombinujesz, to się napijesz

Jak wiadomo nie od dziś, ludzie różne nałogi mają. Jedni do pijaństwa, inni do kradzieży, a jeszcze inni do płatania figli komu popadnie. Rzecz się ma zgoła inaczej, jeśli te dwa najbardziej aspołeczne nawyki idą ze sobą w parze. I wtedy sprawa wygląda tak, że chcąc się napić wódeczki, trzeba najpierw ją „skombinować", czyli po prostu ukraść. I tę właśnie maksymę stosował od dłuższego czasu niejaki Kazimierz O. z ulicy Grunwaldzkiej, a zatrudniony w pabianickim Zakładzie Pogrzebowym. Ów pan O. to stary złodziej recydywista, dobrze znany organom ścigania jako niepoprawny złodziej i pijak. Jeśli więc tak dobrze znany jest obywatel O. w naszym mieście, to może należałoby go zawsze mieć „na oku", aby czegoś nie zwędził w stanie upojenia alkoholowego, no i przede wszystkim nie wolno mu powierzać pod opiekę mienia społecznego.

Aż dziwne, że odmiennego zdania był pracodawca Kazimierza O., który uważał go za człowieka sumiennego i uczciwego. W związku z tym zlecił mu odprowadzać do banku dość poważne kwoty pieniędzy z dziennych utargów. Takiej okazji pan O. nie mógł przegapić. Skwapliwie korzystał z każdej nadarzającej się wyprawy do banku, a otrzymaną sumę z zakładu „uszczuplał" o kilkaset złotych. Początkowo robił to bardzo ostrożnie, przywłaszczając sobie niewielkie kwoty, ale cóż, apetyt rośnie w miarę jedzenia. Skoro małe sumy nikogo nie zaniepokoiły, to czemu nie spróbować więcej. Z czasem nasz złodziej dublował, a nawet potrajał swoje sumki i niedługo potem brał już cały tysiączek. W ciągu nieco ponad pół roku przyswoił sobie prawie 8 tysięcy, fałszując dowody wpłat do banku. Pieniążki szły na to i na tamto, ale głównie na wódeczkę.

Znamienne jest, że przez tak długi czas nikt z Zakładu Pogrzebowego nie sprawdzał tych dowodów, a nawet nie zainteresował się wpłatami dokonywanymi przez Kazimierza O. Zachodzi więc pytanie, czy tylko on jest winien, czy zarząd pogrzebowego nie dopuścił się uchybień, czy dopełnił swych obowiązków w przedmiocie zabezpieczenia mienia społecznego przed rozgrabieniem? Stąd płynie nauka, nie stwarzaj złodziejowi okazji, a dochód narodowy będzie większy.

Obywatel Kazimierz O. przebywa obecnie w więzieniu oczekując na rozprawę.

Czy wiecie ile w Pabianicach wypija się miesięcznie wódki i spirytusu? Średnio 34.000 litrów! „Na głowę" więc każdego z mieszkańców naszego grodu (nie wyłączając niemowląt) wypada przeciętnie 0,63 litra. Wartość alkoholu wypijanego co miesiąc przez pabianiczan przekracza sumę 3.500.000 zł.!

Dobrana para

Młody, niespełna 20–letni mieszkaniec Łodzi Romuald S. przyjechał do Pabianic na akcję żniwną, na której to imprezie poznał młodą pabianiczankę z ul. Konstantynowskiej. Znajomość niebawem przekształciła się w romans, chodzili razem na spacery, do kina. I nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że Łodzianin wracając z randek późnymi wieczorami postanowił urozmaicić sobie czas i okradał warsztaty pabianickich chałupników. „Zawód" włamywacza rozpoczął wraz z nastaniem romansu – wiadomo, przyjemne z pożytecznym. Do spółki zaprosił 18–letniego Leszka G. i razem okradali, w drodze powrotnej ze schadzek, tkaczy z ulicy Konstantynowskiej.

Młodociani włamywacze spłoszeni raz przez dozorcę nocnego zdołali tym razem uciec. Nie odstraszyło to ich jednak, bo już kilkanaście minut później dokonali włamania do warsztatu przy Maślanej 3, zabierając kilkanaście metrów tkaniny z krosien. Kolejnym miejscem działania okazał się warsztat niejakiego Stefana K., z którego skradli 20 metrów stylonu i gotówkę. Po kilku tygodniach pan S. wrócił do tego samego tkacza, tym razem zabierając mu 40 metrów stylonu i zegarek kieszonkowy warty 1000 zł i 400 zł w gotówce.

Dotychczasowe kradzieże i zdobyte pieniądze od paserów nie zaspokoiły potrzeb Romualda. I co prawda romans się skończył, ale łodzianin nadal chętnie przyjeżdżał do Pabianic dokonując kolejnych kradzieży

Dotychczasowe kradzieże i zdobyte pieniądze od paserów nie zaspokoiły potrzeb Romualda. I co prawda romans się skończył, ale łodzianin nadal chętnie przyjeżdżał do Pabianic dokonując kolejnych rabunków. Tym razem przedostał się po tyczce na dach i przez dymnik do magazynu tkaczy przy Warszawskiej 90, wynosząc łupy w postaci 12 kilogramów przędzy oraz 100 metrów nylonu. Kolejnym razem pan S. wziął sobie do spółki innego pana S. – Henryka. I razem dokonali włamu do Spółdzielni Inwalidów im. J. Dąbrowskiego przy Konstantynowskiej, rabując 90 metrów tafty, 65 kg przędzy jedwabnej i zegar ścienny. I na tym koniec, to pierwszy i ostatni wyczyn spółki panów S. Po wyjściu z łupem zatrzymani zostali bowiem przez patrol milicyjny i siedzą obecnie w areszcie oczekując na rozprawę.

To nie doktor Judym

Pewnego razu zdarzyła się w naszym mieście ot, taka zwykła historia: państwu B. zachorowało dziecko. Mały, rozkoszny dwulatek Jacuś o kędzierzawej główce i ciemnych jak węgielki oczkach. Czterdzieści stopni gorączki i małe płucka pracują szybko łapiąc oddech. Rodzice B. zaniepokojeni stanem swojej pociechy, a jednocześnie nie chcąc sprawiać kłopotu Pogotowiu Ratunkowemu, ubrali ciepło chłopca i sami udali się do stacji przyjęć.

Była niedziela, godzina siódma wieczorem. Mieli pecha, trafili na młodego i bardzo zajętego lekarza, zajętego… wydawać by się mogło – bardzo ważną i interesującą rozmową: – Czy lepiej ci teraz w internacie? Zadzwoń do mnie, jak będziesz miała dyżur… Siostra zwraca uwagę lekarzowi, że rodzice z dzieckiem czekają. Lekarz macha ręką, by mu nie przeszkadzano. Współczująca siostra otwiera okienko i zaprasza rodzinę, aby spoczęła – pan doktor rozmawia przez telefon – usprawiedliwia go. Siostra zamyka okienko. W tle nadal toczy się rozmowa lekarza: – No wiesz, nie myśl o mnie tak źle… Może moglibyśmy się spotkać?

A państwo B. z chorym dzieckiem nadal czekają, ale już nieco podrażnieni zaistniałą sytuacją. Pan doktor nie przerywając rozmowy pyta, co się stało. Rodzice proszą o zbadanie dziecka, ma czterdzieści stopni gorączki. Lekarz karze czekać i wraca do rozmowy: – Słuchaj, daj mi swój numer telefonu, zapamiętam 25–10– …, a to łatwy… Zadzwoń do mnie po 21.00.

Bardzo „ważna" rozmowa nareszcie dobiega końca i młody, nieco podniecony telefonicznym flircikiem lekarz, zbadał małego Jacusia i orzekł – angina. Trzy razy przy tym pytając, jaka ta gorączka, no cóż w końcu łatwiej zapamiętać 25–10 niż 40 stopni gorączki. W roztargnieniu zapomniał zapisać recepty, a może nie chciał podawać swojego nazwiska? Może… Niemniej, żeby tego było mało, pan lekarz pomylił się także w diagnozie, bo to nie była angina, lecz zapalenie oskrzeli, zatem może i lepiej, że zapomniał o recepcie. Pytanie: czy młodzi lekarze nie mają ani jednej z cnót doktora Judyma?

Według opowiadania strapionej matki ku przestrodze innych… (wypadek miał miejsce 9 lutego 1958 r.)

Opracowała
Agnieszka Kusiak

eprasa.pl caae0b9642

Wypadek na Nawrockiego

Kierowca nie hamował, wjechał w tył busa. Co było przyczyną zderzenia? Zasłabnięcie? Awaria samochodu?

Do groźnie wyglądającej stłuczki doszło w sobotę (23 kwietnia) około godz. 14.20 przy skrzyżowaniu ulic 20 Stycznia i Nawrockiego, tuż przed przejściem dla pieszych. 62–latek, kierujący renault, z niewiadomych przyczyn uderzył w tył jadącego przed nim peugeota boxera.

– Jechałem wolno, około pięćdziesięciu kilometrów na godzinę, gdy nagle poczułem silne uderzenie – relacjonuje kierowca busa.

Sprawca zderzenia był przytomny, ale skarżył się na ból klatki piersiowej i brzucha, dlatego ratownicy medyczni zabrali go do pabianickiego szpitala.

Policja ustala, dlaczego doszło do zdarzenia. Ze wstępnych oględzin wynika, że kierowca osobówki nie hamował. Być może zasłabł za kierownicą.

Zwłoki na ul. Mariańskiej

W niedzielę w mieszkaniu w kamienicy strażacy znaleźli zwłoki 54–latka i 27–letniej kobiety. Na pomoc było za późno.

Trzy wozy straży pożarnej i radiowóz policji pojechały na sygnale do centrum miasta w niedzielę około godziny 19.30. Alarm podniósł mieszkaniec kamienicy, który od dwóch tygodni nie widział sąsiada. Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, mężczyzna nadmiernie spożywał alkohol. Drzwi do mieszkania 54–latka były zamknięte od wewnątrz. Nikt nie odpowiadał na pukanie do drzwi. Strażacy stwierdzili, że najszybszą drogą dostania się do lokalu będzie okno. Podjechali na trzecie piętro w koszu z drabiną, wyważyli je i weszli do środka.

– W mieszkaniu znaleźliśmy dwie osoby – 54–latka i 27–letnią kobietę. Oboje leżeli na podłodze w pokoju – poinformował st. kpt. **Michał Kuśmirowski**. – Ze względu na widoczne plamy opadowe nie podjęliśmy próby ich ratowania.

Na miejsce przyjechał patrol policji. Wezwano też pracownika Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, w zasobach którego jest kamienica przy ul. Mariańskiej. Strażacy po 30–minutowej akcji wrócili do jednostki. Sprawą zajęła się prokuratura. Nie wykluczono udziału osób trzecich.

Nieoficjalnie mówi się, że znalezione osoby przed śmiercią wypiły zatruty alkohol. Tymczasem, od 24 marca Główny Inspektorat Sanitarny zarejestrował 26 zgonów z powodu zatrucia metanolem. 10 ofiar pochodzi z województwa łódzkiego i 16 ze śląskiego. Prawdopodobnie osoby te zmarły po wypiciu denaturat. Wspólnie z sanepidem policja ostrzega przed lekkomyślnym piciem alkoholu niewiadomego pochodzenia.

Tragedia na drodze

Trwa prokuratorskie śledztwo w sprawie wypadku ze skutkiem śmiertelnym w Ksawerowie.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w sobotę (23 kwietnia) około godziny 21.00 w Ksawerowie. Było to na przejściu dla pieszych w rejonie skrzyżowania ulic Łódzkiej i Klonowej w Ksawerowie. Kierujący oplem potrącił przechodzącego po pasach na drugą stronę ulicy pieszego. To 57–letni mieszkaniec Ksawerowa. Na miejsce zdarzenia przyjechali strażacy, pogotowie ratunkowe i policja.

– Poszkodowany był nieprzytomny, ale jego tętno było wyczuwalne – relacjonuje dyżurny komendy PSP w Pabianicach. – Mężczyzna miał poważny uraz głowy.

Strażacy zajęli się rannym – podali mu tlen i ustabilizowali odcinek szyjny kręgosłupa. Tak zaopatrzonego przekazali ratownikom medycznym. 57–latka karetka pogotowia przewiozła do szpitala im. Kopernika w Łodzi. Niestety, po dojeździe do szpitala mężczyzna zmarł.

Kierowca opla był trzeźwy. To 76–letni mieszkaniec woj. wielkopolskiego.

Sprawą wyjaśnienia okoliczności wypadku zajął się prokurator z Prokuratury Rejonowej w Pabianicach.

Wielkie dzięki dla policjantów

Pabianiccy policjanci eskortowali samochód z chorą kobietą do szpitala.

Liczyła się każda minuta. Kobieta co chwilę traciła przytomność, a dojazdu do lekarza nie ułatwiał piątkowy szczyt komunikacyjny.

Działo się to w Wielki Piątek przed godziną 21.00. Mieszkaniec Sieradza wiózł chorą, mdlejącą żonę do łódzkiego szpitala. Na trasie były korki, więc droga do placówki medycznej znacznie się wydłużała.

Jako pierwszy o krytycznej sytuacji dowiedział się aspirant **Ireneusz Pietrzak** z łódzkiej drogówki. Przekazał informację do nadkomisarza **Piotra Urbaniaka** – dyżurnego pabianickiej komendy policji. Ten skierował nasz patrol w składzie sierżant **Paweł Kądziela** i posterunkowy **Dawid Gajda** na trasę S14, po której do Łodzi pędziła skoda octavia z chorą kobietą.

– Mundurowi przejęli eskortę skody i ułatwili jej sprawny przejazd przez zakorkowane ulice Łodzi. Pilotowali pojazd na sygnale aż do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego szpitala WAM przy ul. Żeromskiego. Dzięki temu chora bezpiecznie i szybko trafiła pod opiekę lekarzy – poinformowała podkom. **Ilona Sidorko**, oficer prasowy pabianickiej komendy policji.

Mieszkaniec Sieradza wysłał do naszej komendy podziękowania dla policjantów za ich bezinteresowność, empatię i chęć niesienia pomocy.

– Pani Aleksandrze życzymy dużo zdrowia – dodaje podkomisarz Sidorko.

Potrącił pieszą na pasach

Starsza pani (67 lat) została przewieziona karetką do szpitala.

Do zdarzenia doszło we wtorek około 13.00. Kobieta przechodziła przez jezdnię ul. Sobieskiego przy skrzyżowaniu z ul. Kościelną. Mężczyzna (47 lat), jadący audi w kierunku ul. Batorego, nie zauważył 67–latki i potrącił ją. Wezwano pogotowie i policję. Poszkodowaną zajęli się ratownicy medyczni.

Karetka zawiozła starszą panią do szpitala na badania. Kierowca był trzeźwy.

eprasa.pl caae0b9642

Dopasowanie do potrzeb czy oszczędności?

Prezydencie, nie zabieraj wsparcia naszym dzieciom!

Obawiamy się, że nasze dzieci nie będą miały w szkole odpowiedniego wsparcia – alarmują rodzice uczniów ze spektrum autyzmu. Kilka lat temu powołane przez nich stowarzyszenie porozumiało się z władzami miasta. Ustalono, że dzieci będą wspierać nauczyciele wspomagający przez 20 godzin tygodniowo. Wszystko wskazuje na to, że przejdą do historii wraz z końcem roku szkolnego. O planowanych zmianach rodzice dowiedzieli się przypadkiem

Ich dzieci mają kilka, kilkanaście lat i problemy, z jakimi nie mierzą się ich rówieśnicy. Ich rozwój przebiega inaczej. Bywają wrażliwe na hałas, mają trudności w relacjach społecznych, trudniej rozpoznać im własne emocje czy zachować uwagę. Dlatego sygnały o tym, że od września liczba godzin fachowego wsparcia zostanie zredukowana z 20 do 14 godzin tygodniowo, budzą niepokój rodziców.

– Problemy ze wsparciem dla dzieci ze spektrum autyzmu były od zawsze – mówi Agata Szczęsna ze Stowarzyszenia „Łączą nASDzieci". – Gdy w 2017 roku pojawiło się rozporządzenie Ministra Edukacji w tym temacie, rozpoczęliśmy walkę, by w Pabianicach to wsparcie funkcjonowało tak, jak należy.

W 2018 roku na spotkaniu z prezydentem, jego zastępczynią i naczelnikiem wydziału edukacji ustalono stopniowe zwiększanie liczby godzin pracy nauczycieli wspomagających, aż do 20 tygodniowo od września 2020 roku. Plany pokrzyżowała pandemia. W maju 2020 roku, w piśmie do Stowarzyszenia, prezydent Grzegorz Mackiewicz zaproponował, by z uwagi na trudną sytuację finansową miasta przesunąć o rok wejście w życie przyjętych ustaleń. Tak też się stało. Szybko okazało się jednak, że wypracowane wspólnie rozwiązania nie okazały się trwałe.

– Od września 2021 roku było tak, jak ustaliliśmy. Widzieliśmy, że to przynosi efekty – mówią członkowie stowarzyszenia. – Niestety, nieoficjalnie od nauczycieli dowiedzieliśmy się, że miasto planuje odejść od umowy i zmniejszyć ilość godzin pracy nauczycieli wspomagających.

Nic o nas bez nas

Mimo, że funkcjonujące obecnie zasady wsparcia dzieci z autyzmem wypracowano wspólnie ze stowarzyszeniem rodziców, pominięto ich przy ustalaniu redukcji godzin wsparcia. Dopiero po interwencji, w pierwszych dniach kwietnia, do stowarzyszenia wpłynęło pismo od prezydenta. Informuje w nim o przygotowaniach do organizacji pracy szkół i przedszkoli na kolejny rok szkolny. „W przygotowywanej organizacji zaproponowaliśmy w arkuszach odejście od jednakowego wymiaru liczby godzin na rzecz autentycznych potrzeb, wychodząc od podstawowych 14 godzin tygodniowo", czytamy w dokumencie. Zmiany mają być wynikiem rozmów z dyrektorami i, według zapewnień, mają uwzględniać indywidualne potrzeby każdego z zespołów klasowych.

– Pytanie, czy dyrektorzy rzeczywiście będą zgłaszać potrzebę zwiększenia liczby godzin, czy rzeczywiście uwzględniane będą realne potrzeby dziecka, czy ważniejsze okażą się jednak oszczędności – zastanawiają się rodzice. – Boli nas, że zmienia się wspólne ustalenia bez naszego udziału, bez konsultacji. Jak mówić o zaufaniu, gdy o takich zmianach dowiadujemy się przypadkiem? Chcemy mieć pewność, że gdy zajdzie potrzeba, nasze dzieci nie pozostaną bez wsparcia. Dotychczasowe ustalenia i obietnice funkcjonowały jedynie przez rok. Jak będzie w tym przypadku?

Według Światowej Organizacji Zdrowia autyzm występuje u 1 na 100 dzieci, co oznacza, że w Polsce żyje ich około 400 tysięcy

Aneta Klimek, rzeczniczka prezydenta zapewnia, że obawy rodziców są bezpodstawne.

– System wspierania uzgodniony z przedstawicielami stowarzyszenia został przekonsultowany z dyrektorami szkół – przekonuje. – Wnioski, które się pojawiły, skłoniły nas do większej elastyczności. Każde dziecko jest inne i każde wymaga innego podejścia. Inaczej pod względem liczby godzin lekcyjnych funkcjonuje klasa pierwsza i klasa ósma, brakuje też nauczycieli. Wszystkie te elementy spowodowały, że punktem wyjścia będzie 14 godzin. Natomiast faktyczna liczba będzie uzależniona od potrzeb konkretnej klasy i możliwości kadrowych w szkole. Będziemy to ustalać z dyrektorami szkół. Spodziewamy się, że w połowie szkół wsparcie pozostanie jak dotąd w wymiarze 20 godzin.

Ale czy jeśli zaistnieje potrzeba, ta „elastyczność" pozwoli na zwiększenie liczby godzin wsparcia tam, gdzie zostaną one zredukowane? Trzeba pamiętać, że dzieci ze spektrum funkcjonują inaczej. Fakt, że dziś radzą sobie dobrze, nie oznacza, że np. za miesiąc ustalona dziś liczba godzin będzie wystarczająca.

Rutyna pilnie potrzebna

Dzieci ze spektrum autyzmu źle znoszą zmiany. Najlepiej odnajdują się wiedząc, czego mogą się spodziewać.

– Faktycznie były przypadki, że wspieranie dziecka było realizowane przez więcej niż jednego nauczyciela – przyznaje Aneta Klimek. – Powodem są braki kadrowe. Zgodnie z przepisami prawa oświatowego, nauczyciel nie może mieć więcej niż 1,5 etatu, stąd konieczność rozdzielenia tych godzin.

Zdarza się więc, że jednego dnia z dziećmi pracuje kilku nauczycieli wspomagających.

– W połączeniu z potencjalnie mniejszą liczbą godzin wsparcia, mamy przepis na kłopoty – tłumaczy Agata Szczęsna. – Począwszy od niezanotowania pracy domowej, po pojawienie się trudnych zachowań, bo dodatkowy nauczyciel pomaga także w budowaniu relacji społecznych z rówieśnikami.

Rotacja nauczycieli i okrojenie godzin wsparcia mogą negatywnie wpłynąć na dzieci. Potrzeba rutyny i przewidywalności może być niemożliwa do zrealizowania, przy zmieniających się często nauczycielach wspomagających. Różni nauczyciele, to różne podejście i wymagania. Dzieci nie wiedzą, jak działać i co robić.

– A potrzebują jasnego planu dnia, stabilności i poczucia bez-

eprasa.pl caae0b9642

pieczeństwa. Potrzebują wsparcia w sferze emocjonalnej i społecznej. Potrzeb jest wiele. Osoby nieprzygotowane do pracy z dziećmi ze spektrum nie zdają sobie nawet z tego sprawy. Dziecko, które dziś świetnie radzi sobie z matematyką, pewnie nie otrzyma wsparcia nauczyciela wspomagającego na tę lekcję. Gdy po czasie przyjdzie, typowy dla spektrum, gorszy moment, pojawią się zaległości i problemy. Obawiamy się, że gdy taka sytuacja zaistnieje, okaże się, że nie ma pieniędzy na dodatkowe godziny pomocy.

A można inaczej

Rodzice dzieci ze spektrum autyzmu wskazują na działania innych samorządów. Powodów do narzekań nie mają opiekunowie uczniów Szkoły Podstawowej w Chechle Drugim. Jak zapewnia dyrektor placówki, Monika Wałęsa, każdy uczeń ze spektrum autyzmu ma tam przydzielonego nauczyciela wspomagającego. Dodatkowo jest on zatrudniony w wymiarze 20 godzin.

– W praktyce taki nauczyciel jest cieniem dziecka – mówi dyrektor Wałęsa. – Uczestniczy w lekcji i towarzyszy dziecku na przerwach. W klasach młodszych pokrywa się to niemal całkowicie z planem lekcji. Są dzieci, które potrzebują takiego wsparcia bardziej od pozostałych. W naszej szkole jest więc zagwarantowane, że nauczyciel jest z dzieckiem zawsze tam, gdzie jest najbardziej potrzebny. Może nie być go na religii, ale tam, gdzie trzeba więcej zaangażowania, służy swoim wsparciem. To bardzo indywidualna sprawa. Są uczniowie potrzebujący wsparcia dydaktycznego, inni tylko w kontaktach z rówieśnikami lub nauczycielem. To jest bardzo rozległy temat.

Wsparcie dla dzieci ze spektrum bez zarzutu funkcjonuje także w nieodległym Aleksandrowie Łódzkim.

– W szkołach i przedszkolach na terenie gminy mamy prawie 90 dzieci z orzeczeniem – mówi Hanna Beda, zarządzająca aleksandrowską oświatą. – Mamy szkołę z oddziałami integracyjnymi, na wszystkich poziomach. Mamy przedszkole, w którym na osiem grup większość także jest integracyjna, bo dzieci ze spektrum jest coraz więcej. Praktycznie w każdej placówce są dzieci ze spektrum autyzmu lub afazją, z niedosłuchem lub innym orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. Znamy ich potrzeby i przydzielamy do tych szkół nauczyciela wspomagającego. W klasach integracyjnych jest on z dzieckiem na wszystkich godzinach. Nauczyciele ci, decyzją gminy, mają przydzielone 20–godzinne pensum.

W klasach, w których takie potrzeby mają pojedyncze dzieci, pod uwagę brane są ich możliwości i poziom przystosowania społecznego. Po konsultacji z rodzicami i dyrekcją, organ prowadzący podejmuje decyzję o liczbie godzin dodatkowego wsparcia. Dobrze funkcjonuje również rutyna.

Dzieci ze spektrum autyzmu potrzebują wsparcia i motywowania do dalszej pracy. Lepiej radzą sobie, gdy ktoś dba o ich właściwą koncentrację, monitoruje zachowania, minimalizując pojawianie się tych trudnych

– Staramy się, by nie było rotacji – dodaje pani naczelnik. – Najczęściej z dziećmi pracują nauczyciele zatrudnieni już od lat, przypisani do danej klasy. To lepsze dla dziecka i nauczyciela, który dzięki temu zna podopiecznych. Jeśli nie pojawiają się problemy losowe, jak dłuższa choroba czy ciąża, staramy się unikać zmian kadrowych.

Nieprzewidywalność

Trudno z wyprzedzeniem przewidzieć, jaka liczba godzin wsparcia będzie potrzebna dla danego dziecka. Funkcjonowanie dziecka ze spektrum – o czym powinni wiedzieć zarządzający oświatą – potrafi szybko się zmienić. Bez ostrzeżenia, z dnia na dzień, pojawić mogą się choćby stany lękowe lub trudne zachowania. Dlatego dzieci ze spektrum autyzmu potrzebują wsparcia i motywowania do dalszej pracy. Lepiej radzą sobie, gdy ktoś dba o ich właściwą koncentrację, monitoruje zachowania, minimalizując pojawianie się tych trudnych. Zapewnienie odpowiedniego wsparcia w szkole rzutuje na dalszy sukces edukacyjny i społeczny tych dzieci.

– Gdy syn był w drugiej klasie, otrzymaliśmy orzeczenie o spektrum – mówi Aleksandra Sikorska. – Szybko okazało się, że w szkole masowej żadnej pomocy nie dostaniemy, nie licząc zajęć rewalidacyjnych z panią pedagog, która nie miała zielonego pojęcia o spektrum autyzmu czy zespole Aspergera. Zero podejścia do dziecka. Zdanie szkoły było takie, że dziecko nie jest w stanie się niczego nauczyć, jest agresywne i nadaje się tylko do szkoły specjalnej. Od naczelnika edukacji też żadnej pomocy nie można było się spodziewać, ponieważ twierdził, że tylko szkoły specjalne lub integracyjne mogą świadczyć pomoc terapeutyczną. Ani w szkole, ani od naczelnika nie byliśmy w stanie dowiedzieć się, jakie prawa nam przysługują.

Syn pani Aleksandry trafił ostatecznie do nowo powstałej klasy w SP 16, szkoły z oddziałami integracyjnymi.

– Gdy Aleks poszedł do „szesnastki", zobaczyliśmy inny świat, inne podejście. Okazało się, że moje dziecko jest inteligentne, że potrafi nauczyć się wielu rzeczy, że nie jest agresywne. Na tę szkołę złego słowa powiedzieć nie można. Godzin wsparcia było jednak mało, a w klasie są dzieci z autyzmem, z Aspergerem, z innymi orzeczeniami, mimo to organ prowadzący nie chciał się zgodzić na więcej. Dlatego, razem ze stowarzyszeniem, zaczęliśmy walczyć, by to zmienić. Były obietnice, rok funkcjonowały nasze ustalenia i w tym momencie nie wyobrażam sobie, żeby miała zostać zmniejszona ilość tego wsparcia. To będzie dramat. Nie wiem, co zrobimy. Syn jest w siódmej klasie, boję się, że sobie nie poradzi.

Jacek Czekalski

2,5 mln zł od Aflofarmu pomocy humanitarnej dla Ukrainy

Ponad 100 tysięcy produktów leczniczych przekazano do szpitali w Ukrainie. Aflofarm wspiera finansowo i psychologicznie ukraińskich pracowników. Ma własny magazyn darów

– Początkowo planowaliśmy wsparcie farmakologiczne w wysokości 500 tys. złotych, ale potrzeby okazały się o wiele, wiele większe. Z naszych magazynów wyjechały już jako darowizny produkty o wartości ponad 2 mln złotych – mówi **Jacek Furman,** prezes Aflofarm Farmacja Polska.

Wsparcie firma podzieliła między potrzebujących zarówno na Ukrainie, jak i w Polsce.

Niemalże 100 tys. produktów (między innymi za pośrednictwem Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych) trafiło bezpośrednio na Ukrainę do potrzebujących wsparcia lekowego szpitali.

Kolejne 98 tysięcy produktów Aflofarm przeznaczył na rynek polski, wspomagając opiekujący się uchodźcami Urząd Wojewódzki, Wojewódzką Stację Ratownictwa Medycznego, Hotel Ossa, gdzie schronienie znalazło prawie 1.600 dzieci z Ukrainy oraz Centrum Pomocy Humanitarnej Ptak – największy w Polsce punkt pomocowy dla uchodźców.

– Pomoc walczącej Ukrainie jest bardzo ważna. Na co dzień mamy ogromną ilość próśb o pomoc na miejscu. To ważne, abyśmy zapewnili bezpieczeństwo farmakologiczne również tym osobom, które znalazły schronienie w Polsce – dodaje Furman.

Darowizny to nie jedyna forma solidarności z walczącą Ukrainą. Firma zdecydowała o wstrzymaniu współpracy z Rosją i Białorusią, w tym zatrzymaniu wysyłki towarów, które zostały już wyprodukowane na potrzeby rynku białoruskiego, a także odwołała audyt z Ministerstwem Zdrowia Białorusi.

Aflofarm zaoferował bezpłatne wsparcie psychologiczne wszystkim potrzebującym pracownikom – szczególnie tym, dla których bieżące wydarzenia stanowią tragedię osobistą, a uciekający przed wojną członkowie rodzin pracowników mogą liczyć na pomoc w znalezieniu miejsca pobytu bądź relokacji. Firma zaplanowała darowizny w wysokości 2.000 zł dla każdego ze swoich ukraińskich pracowników, aby mogli przesłać je swoim bliskim lub wykorzystać na potrzeby sprowadzenia rodzin do Polski.

Kolejnym przedsięwzięciem jest stworzenie własnego magazynu z darami pierwszej pomocy. Zgromadzono w nim odzież, pościel, koce, środki chemiczne i higieniczne oraz żywność. To dary od wszystkich pracowników Aflofarmu. Mogą z niego korzystać pracownicy, którzy opiekują się osobiście uchodźcami z Ukrainy. Każdy z zaangażowanych w pomoc pracowników może korzystać z ofiarowanych darów i przekazać je wybranej przez siebie ukraińskiej rodzinie.(g)

eprasa.pl caae0b9642

U księdza na plebanii je
ale i tak w domu najlepi

Sześcioro Ukraińców mieszka w budynku parafii św. Mateusza. Sprawy formalne ogar

Parafia św. Mateusza przyjęła pod swój dach uchodźców spod Lwowa. Jest to sześcioosobowa rodzina. Natalia to mama Marty i bratowa Iry. Marta ma malutką córkę Solomiję, która niedawno zaczęła chodzić. Ira, żona brata Natalii, to również młodziutka mama. Do Polski przyjechała z 2,5–letnią córką i z dziadkiem, Romanem. Część rodziny w Ukrainie mieszka w Czerwonogrodzie, 15 kilometrów od granicy z Polską, a część w Kułykach, kilkadziesiąt kilometrów dalej. Do Polski przyjechali 17 marca. Dlaczego tak późno?

– To nie są łatwe decyzje. Nikt nie chce wyjeżdżać, tym bardziej do obcych ludzi. Długo się zbieraliśmy, ale przyszedł taki moment, że musieliśmy wyjechać – opowiada Natalia. – Sytuacja była coraz gorsza. Ostatni dzień naszego pobytu w Ukrainie był okropny. Blisko nas bombardowali. My to widzieliśmy i słyszeliśmy. Strasznie się baliśmy, nie było dokąd uciekać. Trzeba było podjąć trudne decyzje.

Natalia przyznaje, że już kilka dni wcześniej przeszła jej przez głowę myśl, że zabierze córkę i pojedzie do Polski. Ale po nocy, gdy rakiety leciały nad ich domami, poszła do sklepu i kupiła walizkę. Od razu też dogadali się z rodziną w Kułykach, że uciekają razem. Gdy decyzja zapadła, najpierw Irę z dzieckiem i dziadkiem przywieziono do Czerwonogrodu. Potem razem ruszyli dalej. Transport zorganizowała zaprzyjaźniona siostra zakonna.

– Problemem było to, że mamy ze sobą psa, a dokładniej mówiąc suczkę. Nie mogłam zostawić Diny, bo ona by tam na pewno zdechła. Na szczęście ksiądz w Pabianicach zgodził się przyjąć nas wszystkich – dodaje Natalia.

W osiem osób jechali dwoma samochodami. Każdy z nich mógł zabrać walizkę osobistych rzeczy. Spakowali trochę ubrań.

– O sobie nie myślałam, tylko o dziecku – mówi Ira. – Trudno jest wybrać najpotrzebniejsze rzeczy z myślą o tym, że po resztę być może już nigdy nie wrócisz.

W bagażach było trochę środków higienicznych. I nic więcej.

– Nie myślisz o książkach, przyjemnościach, pasjach. Jedynie Marta zabrała swój pielęgniarski uniform, w razie jakby mogła tutaj pójść do pracy – dodaje Natalia.

Do Pabianic przyjechali nocą. Ksiądz Paweł bał się, że będą głodni, więc rano na klamce u drzwi powiesił torbę z chlebem i kiełbasą. Wspominają to jako sympatyczny, ale też zabawny element powitania.

Poświąteczne spotkanie na plebanii u księdza Pawła Kutyni

od lewej: Marta i jej córeczka Solomija oraz Ira i jej córeczka Neonila

Rodzina medyków

Natalia jest już na emeryturze. W Ukrainie pracowała jako ratownik medyczny. Jeździła w karetce. Wykonując ten zawód, szybciej poszła na emeryturę.

– Rok pracy na karetce liczył się dawniej jak dwa normalnie – wyjaśnia.

Marta i Ira są pielęgniarkami. Mają odpowiednie wykształcenie i doświadczenie. Marta jest teraz na urlopie macierzyńskim. Ira również mogła wyjechać z kraju dlatego, że ma małe dziecko. Gdyby nie dzieci, to obie kobiety powołano by do pomocy medycznej w armii. Dziadek ma ponad 70 lat i z tego powodu nie dostał powołania do armii.

Zamieszkali w budynku kościelnym

Rodzina mieszka w budynku stojącym w podwórzu obok plebanii. Dostali na własny użytek dwa pokoje, kuchnię, łazienkę i przedpokój. Jeden z pokoi przedzielony jest na pół szafką na książki, tak że robią się trzy

eprasa.pl caae0b9642

est dobrze, iej

nęli migiem, teraz uczą się polskiego

ks. Paweł Kutynia i Natalia, Ukrainka z Czerwonogrodu

pomieszczenia. Razem mają ok. 50–60 metrów.

– Są bardzo samodzielni. Gdy się pojawili, brakowało niektórych rzeczy. Z czasem okazywało się, co potrzeba i to zostało zakupione i doniesione dzięki ofiarności parafian – mówi proboszcz.

– Ksiądz przyniósł nam lodówkę, pralkę i odkurzacz – wylicza Natalia.

Sprawy do załatwienia

Im samym odnaleźć się w gąszczu spraw administracyjnych byłoby trudno. Pomocą służy ksiądz Paweł Kutynia.

– Pierwsza rzecz to załatwić numery PESEL. Trzeba iść do fotografa i zrobić zdjęcia, które z wnioskami składa się w Wydziale Spraw Obywatelskich. Ustalenie terminu o nadanie numeru nie jest proste. Czeka się w kolejce nawet kilka tygodni. My jeszcze mieliśmy farta. Łaska Boża czuwała nad nami i dzięki urzędnikom załatwiliśmy wszystko szybko – mówi ksiądz.

Potem poszli do banku. Tam również mimo całej przychylności obsługi zeszło trochę czasu. Konto dla obywateli Ukrainy jest obowiązkowe. To na nie będą przychodziły pieniądze, które uchodźcy dostają od naszego państwa.

– Bank sprawnie wszystko załatwił – mówi ksiądz. – Wszyscy są przychylni i widać, że chcą pomagać, jak mogą.

Kolejna sprawa do załatwienia to wizyta w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej przy ul. Gdańskiej. Tu można się starać o jednorazową 300–złotową zapomogę na osobę. Poza tym dwóm matkom, czyli Marcie i Irze, przysługuje polskie 500 plus. Dlatego trzeba było wybrać się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

– Wszędzie trzeba wypełnić wnioski. Mimo, że dokumenty są tłumaczone na ukraiński, to i tak to jest trudne. Nam nie jest łatwo odnaleźć się w gąszczu przepisów, a co dopiero Ukraińcom. Musieliśmy na przykład założyć konto przy okienku i internetowo PUE ZUS – opowiada ksiądz Paweł.

Okazuje się, że jest jeszcze fundusz unijny, z którego również można otrzymać wsparcie. Pani Natalia próbuje rozeznać sprawę. Wie, że może zgłosić to internetowo, ale musi mimo to załatwić sprawę osobiście w Warszawie lub Krakowie.

Jest też zapomoga dla osób pomagającym uchodźcom z Ukrainy. Ci, którzy przygarnęli gości, dostają po 40 złotych na osobę za dzień. Wniosek trzeba złożyć w Wydziale Spraw Społecznych i Gospodarczych przy ul. Narutowicza. Nie wiadomo jednak, kiedy pieniądze wpłyną.

– Papiery złożone, pieniądze przyznane, ale fizycznie jeszcze na konto nie weszły – mówi ksiądz Paweł. – Te pieniądze są na ich utrzymanie, na podstawowe wydatki takie jak jedzenie, ale też na rachunki za wodę, prąd czy gaz.

Ukraińcy przebywający w parafii św. Mateusza nie korzystają z magazynu darów przy Orlej. Radzą sobie sami.

Poznają polski

Gdy przyjechali do Pabianic, żadna z osób nie umiała mówić i prawie nic nie rozumiała po polsku. Marta i Ira zarejestrowały się w Powiatowym Urzędzie Pracy i poszły na kurs języka polskiego. Skierowano je do szkoły „Polski na czasie" przy ul. Łaskiej. To intensywna nauka po 6 godzin dziennie polskiego. Jeszcze w nim uczestniczą. Rozumieją prawie wszystko, ale gorzej z mówieniem.

Neonila poszła do przedszkola do sióstr. Solomija zostaje w tym czasie z babcią Natalią. Chcą ją dać do żłobka.

Gdy Marta i Ira nauczą się polskiego na tyle dobrze, że będą mogły szukać pracy, na pewno to zrobią. Chciałyby pracować w zawodzie, ale mogą robić również coś innego. W Ukrainie Ira pracowała jako pielęgniarka w szpitalu.

– Wszędzie pytają, w jakim stopniu jest znajomość języka – mówi kobieta. – To bardzo ważne, żeby nauczyć się mówić płynnie. Wtedy otworzy się nam więcej możliwości.

Jak tu jest?

Natalia jest gotowa do powrotu do swojego kraju w każdym momencie. Niczego bardziej nie pragnie, jak zakończenia wojny i zobaczenia swoich bliskich, całych i zdrowych.

– Wszystko trzymam w walizkach. Jak powiedzą, że możemy jechać, to jestem spakowana – mówi. – Ksiądz jest dla nas dobry, jest tu spokój, ale i tak chcę już wracać.

Gotują sobie sami. Jedzą to, na co mają ochotę, potrawy zarówno ukraińskie, jak i polskie. Większość jest podobnych. Śniadanie wielkanocne Ukrainki przygotowały zgodnie z naszą tradycją. Zjedli wspólnie.

Mówią, że się nie nudzą. Zawsze znajdzie się jakieś zajęcie. Wieczorami spacerują. O tym, że sporo chodzą, świadczy liczba kroków, od 16 do 24 tysięcy. Chodzą najczęściej na bulwary i do Parku Słowackiego. Zakupy robią w Kauflandzie, bo jest najbliżej. Inne zakupy robią w CH Tkalnia. Ksiądz zabrał ich do Ikei. Byli też w księgarni w okolicach łódzkiej katedry.

– Wszyscy ludzie są tutaj dobrzy. Dziękujemy Polakom za to, że tak nas przyjęli – podsumowuje Natalia.

Tęsknią...

W Ukrainie pozostawiły swoich bliskich, a przede wszystkim mężów. Mąż Marty ma 28 lat, a Iry 30. Teraz mają kontakt przez internet. Widzą się prawie codziennie.

– Opowiadają, jak tam jest, a my jak tu jest. Wczoraj, jak Lwów atakowali, to wyglądało strasznie. Cały czas jest ostrzał. Widno jest od rakiet. Przysyłają nam zdjęcia poparzonych dzieci. Historie są naprawdę okropne, aż się serce kraje, że takie coś może się dziać – mówi Ira.

– Nasi mężowie z jednej strony chcą, żebyśmy wracały, ale tak naprawdę wolą, żebyśmy były bezpieczne tutaj – dodaje Marta. W Ukrainie została też mama, tata i brat Iry.

– Mama jest pielęgniarką wojskową, dlatego nie mogła wyjechać. Mężczyźni są w sile wieku, brat ma 26 lat – wyjaśnia Ukrainka.

Marta ma 25–letniego brata, który jest lekarzem wojskowym. W Ukrainie został jeszcze jeden syn pani Natalii. W przyszłości chce zostać księdzem. Mąż jest górnikiem i pracuje w kopalni. Są katolikami i grekokatolikami.

Ksiądz nadal chce pomagać

Proboszcz szykuje kolejne miejsca dla uchodźców. To pomieszczenia nad kancelarią parafii. Będzie tam 6–7 pokoi. Pomieszczenia wymagają remontu. Hydraulika została częściowo zrobiona, ale potrzebna jest firma, która zrobi to do końca. Trzeba też wyrównać i pomalować ściany.

– Potrzebni są ludzie do pomocy i materiały budowlane, a te teraz są bardzo drogie – mówi ksiądz Kutynia.

Żaneta Niewiadoma

Zdaniem księdza Pawła Ukraińcom przydałaby się pomoc wolontariuszy w załatwianiu spraw formalnych w urzędach.

– Żeby wiedzieli, jaki urząd, gdzie się znajduje. Które i jak wypełniać wnioski o pomoc finansową, jak załatwić sprawy bankowe – wylicza ksiądz. – Urzędnicy używają często technicznego języka, słów, których nawet my często nie rozumiemy, a co dopiero obcokrajowcy. Taka pomoc na pewno by się przydała.

eprasa.pl caae0b9642

Pabianice się budują

Na spadek cen mieszkań raczej nie ma co liczyć. Koronawirus, wojna w Ukrainie i nieustannie rosnące ceny materiałów budowlanych napędzają wzrost kosztów budowy, a co za tym idzie, ceny mieszkań. Jak tę sytuację zniesie rynek mieszkaniowy, będzie wiadomo za kilka miesięcy. 6 kwietnia 2022 Rada Polityki Pieniężnej po raz drugi znacząco podniosła stopy procentowe, aby chronić złotówkę. To oznacza, że przy niezmieniających się dochodach banki będą skłonne pożyczyć nam mniej pieniędzy na kupno własnego „M".

***Życie Pabianic* sprawdziło, gdzie i za ile można kupić własne nowiutkie mieszkanie w naszym mieście:**

Luksusy w centrum

Elegancka rezydencja powstała kilkaset metrów od głównej ulicy Zamkowej. Mieszkania (2– i 3–pokojowe) mają metraż od ok. 35 do 86 m kw. Każdy lokal ma balkon lub duży taras (nawet do 50 m kw.). Umieszczono je na tyłach budynku – z dala od hałasu głównej ulicy. Ceny zaczynają się tu od 300 tys. złotych za mieszkanie o najmniejszym metrażu. Za dodatkowe 38 tysięcy złotych można mieć własne miejsce parkingowe. Projekt i budowa rezydencji to dzieło firmy, która działała przy powstaniu łódzkiej Manufaktury.

Zielony Bugaj

W sąsiedztwie Lewityna, na działce po wschodniej stronie ul. Jutrzkowickiej, powstaje ekologiczne osiedle. Budują tam 9 bliźniaków, a w nich 36 dwupoziomowych apartamentów, o trzech różnych metrażach – od około 66 do 88 metrów kwadratowych. Każdy apartament będzie miał taras, własny ogródek i miejsce parkingowe. Deweloper zamontuje na osiedlu ekologiczne instalacje, m.in. panele fotowoltaiczne, pompy ciepła i ładowarki do samochodów elektrycznych. Ceny mieszkań zaczynają się od ok. 430 tys. złotych. Zakończenie prac ma nastąpić w pierwszym kwartale 2023 roku.

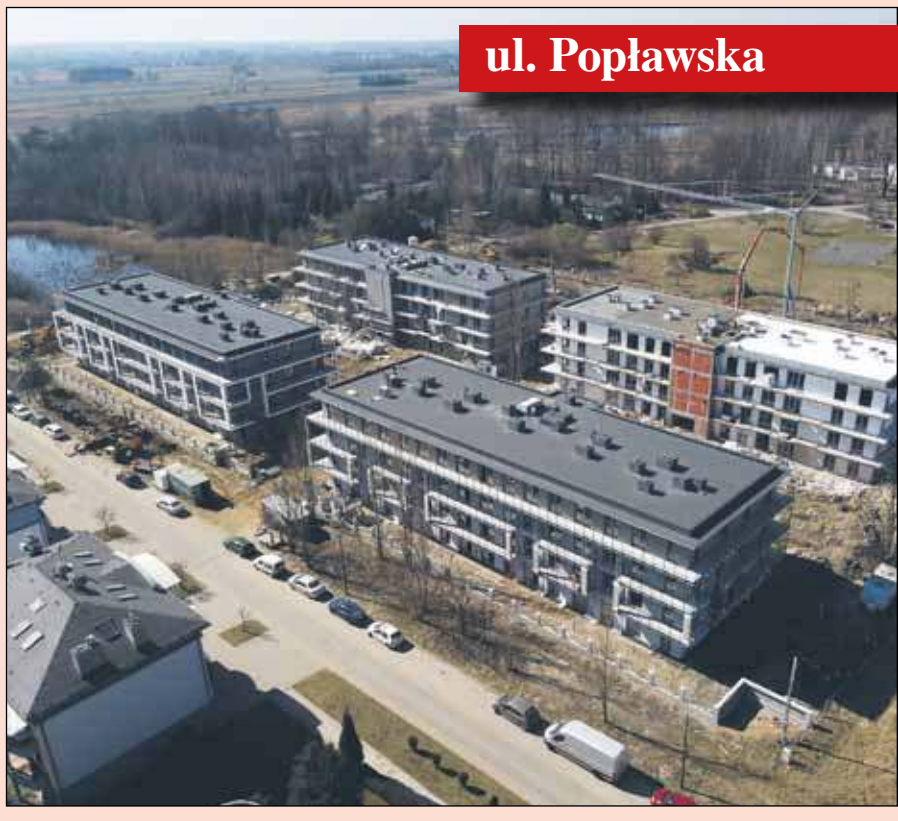

eprasa.pl caae0b9642

W naszym mieście jak grzyby po deszczu wyrastają nowe domy, a nawet całe osiedla. Jest w czym wybierać. Pabianiczanie marzący o własnym „M" muszą jednak sięgnąć głęboko do kieszeni. Za metr nowej podłogi trzeba zapłacić od ok. 6.000 zł wzwyż

ul. 20 Stycznia

Dźwig widać z daleka

Pod koniec grudnia 2021 roku ruszyła budowa 7–kondygnacyjnego apartamentowca na działce między blokiem a kamienicą w sąsiedztwie ul. Warszawskiej. Powstaną tu 32 mieszkania o powierzchni od 27 do 82 metrów kw. W bryłę będzie wbudowany garaż. To typowy budynek mieszkalny, bez lokali usługowych. Budowa ma trwać około 2 lat. Inwestorem jest firma Waterbridge z Warszawy.

Tu była apteka, kosmetyczka i bar

Budynki usługowe stojące na tej działce zrównano z ziemią na początku 2021 roku. Zastąpił je 3–piętrowy apartamentowiec. W środku wygospodarowano 38 mieszkań, 2–, 3– i 4–pokojowych, o powierzchni od 41 do 83 m kw. Na parterze budynku przewidziano 14 garaży oraz parking zewnętrzny. Apartamentowiec będzie ogrodzony. Mieszkańcy będą mogli wypocząć na dużym tarasie, a osoby niepełnosprawne skorzystać z windy. Wszystkie mieszkania znalazły już kupców.

ul. Moniuszki/Bohaterów

Pod 77 dzieje się

Dawniej przedsiębiorca Hieronim Wlazłowicz miał tu młyn parowy, później cegielnię. Po II wojnie światowej (do 1956 roku) działała tu Szkoła Powszechna nr 2. Budynek przeszedł jakiś czas temu w ręce dewelopera, który odmienił budowlę nie do poznania. Fasadę z cegieł opatulono styropianem i tynkiem. Pierwsi lokatorzy już szykują swoje gniazdka.

Na rewitalizacji starej willi inwestor nie poprzestał. W podwórzu powstaje 5–kondygnacyjny apartamentowiec. Będą w nim mieszkania 2– i 3–pokojowe, o metrażu 54–67 m kw. Cena za m kw. to... 7.600 złotych. Jak podaje inwestor, mieszkania będą kosztować od 415 do ok. 500 tys. złotych. Szacowany termin oddania ich do użytku to II kwartał 2023 roku.

Pechowy początek

O budowie w centrum miasta zrobiło się głośno w połowie 2020 roku. Prace ruszyły z takim impetem, aż ucierpiały ściany sąsiedniego budynku, w którym urzęduje m.in. Straż Miejska. Uszkodzono też stojące w granicy komórki. Wszystko na szczęście dobrze się skończyło i blok rósł dalej bez przeszkód.

Działka, na której stanął 3–kondygnacyjny budynek wielorodzinny, jest tak niewielka, że nowy dom „przytulił się" do sąsiadów. W narożnym lokalu, na parterze będzie część usługowa.

Za projektem budynku stoi ta sama osoba, która obmyśliła plany szkutni powstającej w Lewitynie.

ul. Szpitalna

Długo, długo nic

Tutaj miało powstać nowe osiedle. W połowie września 2020 roku wyburzono budynki gospodarcze wokół dawnego szpitala. Od tamtej pory nawet nie wbito w ziemię pierwszej łopaty. A plany są ambitne... Ma tu powstać 5 budynków wielorodzinnych, w których docelowo ma znaleźć się łącznie około 200 mieszkań o powierzchni od 33 do 100 metrów kwadratowych. Do tego podziemne garaże. Inwestor zapowiedział też rewitalizowanie parku ze starodrzewiem. Póki co, po działce hula wiatr.

Levityn Apartamenty

Na działce o powierzchni ok. 1,5 hektara buduje się miniosiedle mieszkalne. Docelowo ma powstać na nim 6 nowoczesnych bloków. Cztery już są. II etap budowy ma zakończyć się w czerwcu tego roku. Mieszkania mają od 36 do 86 m kw. Deweloper kusi przyszłych lokatorów ekologicznymi rozwiązaniami: panelami fotowoltaicznymi do zasilania części wspólnych, ładowarkami do samochodów elektrycznych, retencjonowaniem wód opadowych, ekologicznym oświetleniem LED i wentylacją antysmogową. Na terenie miniosiedla przewidziano też parking, plac dla dzieci i boiska sportowe. Np. za mieszkanie o powierzchni 68 m kw. trzeba zapłacić 421 tys. złotych.

Kupić czy poczekać?

Analitycy banku Credit Agricole przewidują, że tempo wzrostu cen mieszkań na rynku pierwotnym w 2022 roku zmniejszy się do 9,8 proc. wobec 11,1 proc. w 2021 r. Prognozują też, że w 2023 r. wzrost cen mieszkań spowolni do 7,8 proc. (rok do roku), a w latach 2024–2025 dynamika cen ustabilizuje się na poziomie 8,3 procenta.

?

eprasa.pl caae0b9642

SZUKASZ PRACY?

PRASOWACZKI,
szwaczki zatrudni Fart.
Tel. 506 179 506;
501 506 553.

SZWACZKĘ zatrudnię. Tel. 502 910 081.

SZWACZKI i chałupniczki (tkanina) zatrudnię. Tel. 502 213 077.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 664 410 035.

FIRMA GRALA zatrudni magazyniera z doświadczeniem, praca 1–zmianowa dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby zmotoryzowane, wynagrodzenie + dodatki, zadzwoń lub napisz i umów się na spotkanie, poznaj warunki pracy. Tel. 693 001 780. praca@grala.com.pl

SZWACZKI (bluzka, żakiet). Tel. 601 30 87 55.

SZWACZKI zatrudnię.
Praca stała.
Produkcja własna.
Tel. 506 337 095.

PRZYJMĘ do pracy brukarza i pomocnika z doświadczeniem lub do przyuczenia, bez nałogów. Tel. 506 917 262.

DO dociepleń zatrudnię. Tel. 664 431 649.

POMOCNIKA murarza zatrudnię. Tel. 608 043 927.

DO prac pomocniczych w usługach związanych z mechaniką samochodową zatrudnię w Pawlikowicach. Tel. 515 251 677.

PRACOWNIKA produkcji do przyuczenia zatrudnię. Tel. 502 910 081.

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B na taxi. Tel. 518 310 850.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczki i prasowaczkę. Tel. 606 350 721.

ZATRUDNIĘ prasowaczki. Tel. 517 870 888.

ZATRUDNIMY
mechanika–elektryka
w Pabianicach.
Umowa o pracę, 3 zmiany.
AFLOFARM.
Tel. 507 968 806.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 517 870 888.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie spożywczym. Tel. 504 935 772.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki lub zespół chałupników. Tel. 502 233 597.

CHAŁUPNICZKI. Tel. 721 349 079.

PRASOWACZKĘ i szwaczki przyjmę. Tel. 664 715 587.

PRASOWACZKĘ i szwaczki przyjmę. Tel. 731 715 587.

Pabianicka Fabryka Narzędzi
PAFANA
Spółka Akcyjna
ZATRUDNI
pracowników produkcji
na następujące stanowiska:
OPERATOR OBRABIAREK
OPERATOR PRAS CIERNYCH
OPERATOR PROCESÓW OBRÓBKI CIEPLNEJ
Zakład pracy zapewnia szkolenie zawodowe dla pracowników niewykwalifikowanych.
Więcej informacji na stronie:
https://pafana.pl/o-nas-2/praca/
695 735 117
kadry@pafana.pl

ZATRUDNIMY
mechanika maszyn
w Pabianicach
lub Ksawerowie.
Umowa o pracę, 3 zmiany.
AFLOFARM.
Tel. 507 968 806.

PRASOWACZKĘ i szwaczki przyjmę. Tel. 664 715 587.

POSZUKUJĘ pomocnika montera drzwi, praca na delegacjach. Wymagane prawo jazdy kat. B. Atrakcyjne wynagrodzenie 4000–5000 zł. Tel. 570 367 410.

PRACOWNIKA produkcyjno–magazynowego zatrudnię. Kontakt: 608 200 882 (kontakt w godzinach 9.00–17.00).

FIRMA
kamieniarska w Dobroniu
zatrudni pracowników
(20 zł/h + premia),
wymagana kat. B.
Tel. 605 672 093.

KIEROWCĘ C+E z terenu Pabianic i okolic zatrudnię od zaraz. Tel. 602 388 754.

POMOC na szwalnię – zatrudnię. Tel. 502 305 791.

ZATRUDNIĘ do sklepu spożywczego na stałe bądź część etatu. Tel. 692 118 432.

PRACOWNIKA na budowie zatrudnię. Tel. 602 250 626.

POMOCNIKA murarza oraz do dociepleń – zatrudnię. Tel. 516 669 346.

SPAWACZY zatrudnię. Tel. 533 355 885.

PRZYJMĘ rencistę z orzeczeniem do pracy. Tel. 739 669 352.

ZATRUDNIĘ szwaczki, dzianina, praca cały rok. Tel. 609 272 026.

ZATRUDNIĘ ekspedientkę w sklepie spożywczym. Tel. 504 935 772.

KIEROWCĘ kat. B zatrudnię. Tel. 604 249 765.

PRZYJMĘ emerytkę do prac pomocniczych w zakładzie – 12 zł/h. Tel. 605 672 093.

DORADCA
ds. nieruchomości
to stanowisko czeka na Ciebie.
Zapraszam Cię do
METROHOUSE – City Łódź
jfratczak@metrohouse.pl,
Tel. 668 820 623.

SZUKAM PRACY

PODEJMĘ się sprzątania, mycie okien, odkurzanie oraz prasowanie. Tel. 781 431 031.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
z siedzibą w Pabianicach przy ul. Zamkowej 42/44

Ogłasza przetarg nieograniczony na zmianę sposobu użytkowania pomieszczenia gospodarczego w części XI piętra istniejącego budynku mieszkalnego wielorodzinnego zlokalizowanego w Pabianicach przy ul. 3 Maja 4 na lokal mieszkalny wraz z niezbędną przebudową i rozbudową istniejących instalacji wewnętrznych. Termin wykonania zamówienia do 31 października 2022 r.

Szczegółowe warunki zamówienia można uzyskać odpłatnie w siedzibie PSM przy ul. Zamkowej 42/44 w Pabianicach w godz. 9^{00}–12^{00} lub elektronicznie.

Opłata za specyfikację wynosi 100,00 zł + podatek VAT. Oferent jest zobowiązany do okazania dowodu wpłaty oraz podania danych firmy umożliwiających wystawienie faktury. Potwierdzenie wpłaty można również przesłać na adres: przetargi@psm–pabianice.pl.

Wszelkich informacji można uzyskać pod nr tel. 42 215–40–91, 42 215–71–18 wew. 59.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie na konto Spółdzielni PKO BP S.A. O/Pabianice 48 1020 3437 0000 1402 0014 7694 wadium w wysokości 3.000,00 zł przed upływem terminu składania ofert tj. do dnia 13.05.2022 r.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w kancelarii PSM, pokój nr 30 do dnia 13.05.2022 r. do godz. 9^{00}.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także odstąpienia od postępowania przetargowego bez potrzeby wskazywania przyczyny.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie również prawo zmiany lub odwołania warunków przetargu wskazanych w niniejszym ogłoszeniu i w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa
z siedzibą w Pabianicach przy ul. Zamkowej 42/44

Ogłasza przetarg nieograniczony na zmianę sposobu użytkowania lokalu usługowego w części XI piętra istniejącego budynku mieszkalnego wielorodzinnego zlokalizowanego w Pabianicach przy ul. Bolesława Nawrockiego 30 na dwa (2) lokale mieszkalne wraz z niezbędną przebudową i rozbudową istniejących instalacji wewnętrznych. Termin wykonania zamówienia do 31 października 2022 r.

Szczegółowe warunki zamówienia można uzyskać odpłatnie w siedzibie PSM przy ul. Zamkowej 42/44 w Pabianicach w godz. 9^{00}–12^{00} lub elektronicznie.

Opłata za specyfikację wynosi 100,00 zł + podatek VAT. Oferent jest zobowiązany do okazania dowodu wpłaty oraz podania danych firmy umożliwiających wystawienie faktury. Potwierdzenie wpłaty można również przesłać na adres: przetargi@psm–pabianice.pl. Wszelkich informacji można uzyskać pod nr tel. 42 215–40–91, 42 215–71–18 wew. 59.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie na konto Spółdzielni PKO BP S.A. O/Pabianice 48 1020 3437 0000 1402 0014 7694 wadium w wysokości 6.000,00 zł przed upływem terminu składania ofert tj. do dnia 13.05.2022 r.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w kancelarii PSM, pokój nr 30 do dnia 13.05.2022 r. do godz. 9^{00}.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także odstąpienia od postępowania przetargowego bez potrzeby wskazywania przyczyny.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie również prawo zmiany lub odwołania warunków przetargu wskazanych w niniejszym ogłoszeniu i w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

NET-HOUSE
SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
883 585 555
ul. Bugaj 53
www.net-house.pl

PROMOCJA KWIETNIOWA
NADAJ OGŁOSZENIE ZA JEDYNE 5 ZŁ*
MAKSYMALNIE 10 SŁÓW + NUMER TELEFONU
WPISZ TREŚĆ OGŁOSZENIA, WYTNIJ KUPON I PRZYJDŹ Z NIM DO REDAKCJI *ŻYCIA PABIANIC*, STARY RYNEK 7
KATEGORIA WSZYSTKIE KATEGORIE PROMOCYJNA
Życie Pabianic
* CENA ZA JEDNĄ EMISJĘ W PODANEJ KATEGORII

eprasa.pl caae0b9642

OGŁOSZENIA DROBNE 26.04.2022 r.

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula
OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
519 773 046

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5, Pabianice
SDH (I piętro, zielone drzwi)
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI itp.
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5–A0
+ FOTO–GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I PIĘTRO
tel. 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

SPRZĄTANIE, porządkowanie działek. Tel. 510 121 815.

DLA DOMU

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PIELĘGNACJA ogródów. Tel. 517 794 523.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

ROLETY • ŻALUZJE
DRZWI
PLISY - MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY - MARKIZY
PRZEROBKI ROLET WYMIANA TKANIN
M&M SYSTEM
ul. Żytnia 4 (os. Bugaj)
502-616-275
www.mmrolety.pl
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI
MONTER
ul. Kochanowskiego 8
603 29 29 29

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

KAMELEON
PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
(42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

USŁUGI ogrodnicze i murarskie. Tel. 730 573 481.

MYCIE okien. Tel. 796 555 035.

WYKONAM prace domowe. Mogę opiekować się osobami starszymi – Ukrainka. Tel. 573 825 419.

REMONTOWO – BUDOWLANE

REMONTY. Tel. 668 364 049.

REMONTY od A do Z. Tel. 661 457 701.

ELEKTRYK–hydraulik. Tel. 601 616 243.

GLAZURA terakota. Tel. 881 871 770.

GLAZURA terakota, remonty. Tel. 601 962 400.

WYKOŃCZENIA wnętrz profesjonalnie. Karton/gips, malowanie, glazura, panele. Tel. 694 285 774.

DEKARSTWO papy termo, obróbki blacharskie. Tel. 694 285 774.

USŁUGI remontowo–budowlane. Tel. 736 676 548.

USŁUGI elektryczne, woj. łódzkie. Tel. 790 535 762.

MALOWANIE panele Tel. 790 507 951.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

GLAZURNICTWO. Tel. 516 435 901.

MURARZ przyjmie małe zlecenia. Tel. 668 475 423.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota itp. Tel. 517 239 047.

RTV * AGD * KOMPUTERY

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

NAPRAWA komputerów. Tel. 512 639 387.

NAPRAWA sprzętu AGD. Pralki, zmywarki, lodówki. Klimatyzacja – chłodnictwo. Tel. 793 298 665.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

TRANSPORTOWE

TRANSPORT – wywrotki, koparko–ładowarki, żwir, piasek, ziemia. Kontenery – gruz na drogi. Tel. 601 982 019.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury vat. Tel. 602 72 45 83.

USŁUGI koparko–ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

TANIE przeprowadzki, montaż mebli. Tel. 505 811 226.

PRZEPROWADZKI – transport cały kraj. Tel. 501 219 782.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

ODBIÓR lawetą. Tel. 535 231 237.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
BUSY DOSTAWCZE
AUTOLAWETY
PRZYCZEPY
AKUMULATORY
LAWETY
TOMASZ PIERZCHAŁA
UL. „WALTERA" JANKE 50
TEL. 693 511 344

MEDYCZNE

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

DERMATOLOGIA – Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 783. Kosmetolog. Tel. 507 011 783.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI,
USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
LAGUNA 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
LAGUNA 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl caae0b9642

NFZ
protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę
PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42 215 73 36
664 157 222

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych – refleksologia
514 575 809

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem ul. Traugutta 6 – środy. Tel. 602 632 632

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników, nadciśnienie tętnicze, echo serca, arytmia, USG serca, ocena po COVID-19
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED”
tel. 227-50-40, 600 371 297

NIERUCHOMOŚCI – INNE

GARAŻ kupię. Tel. 603 471 335.

DOMY • DZIAŁKI

CZĘŚĆ nieruchomości w Pabianicach, blisko centrum za 160 tys. zł – sprzedam notarialnie bez pośredników. Tel. 665 312 520.

LOKALE

DO wynajęcia na mechanikę i garaże. Tel. 739 669 352.

SPRZEDAM lub wynajmę lokal na magazyn 110 m kw. Tel. 577 902 742.

WYNAJMĘ
lokal użytkowy
do prawie każdej działalności
handl.–usług.,
admin.–biur. itp.
o pow. 130 m kw.,
klimatyzowany,
3 pomieszczenia,
z zapleczem kuchennym,
dwie toalety, duży parking.
Teren monitorowany.
Super lokalizacja na granicy
Ksawerowa i Pabianic,
4 km do Portu–Łódź,
7 km do Rzgowa.
Możliwość adaptacji
i własnej aranżacji
do wszelkiej działalności,
np. sklep, salon
kosmetyczno–fryzjerski,
gabinety lekarskie itp.
Zapraszamy do kontaktu
602 634 976.

MIESZKANIA

POKÓJ jednoosobowy do wynajęcia. Tel. 502 289 242.

ZAMIENIĘ mieszkanie komunalne 21 m kw., oc. weglowe na większe. Tel. 608 313 730.

MIESZKANIA: 68 m kw., ul. Waltera Janke, drugie 48 m kw., przy ul. Wajsówny – sprzedam. Tel. 531 417 730.

SPRZEDAM mieszkanie 72 m kw., parter. Tel. 512 243 133.

SZUKAMY mieszkania do wynajęcia w centrum. Rodzina z 3 dzieci i psem. Tel. 692 106 252.

BUGAJ – dwupokojowe – do wynajęcia. Tel. 600 829 180.

M–3 centrum – do wynajęcia. Tel. 514 073 516.

ZAMIENIĘ mieszkanie w kamienicy własnościowe w centrum 37 m kw. na bloki – zadłużone, do remontu. Tel. 602 465 419.

DO wynajęcia mieszkanie 34 m kw. (p+k+ł). Tel. 577 902 742.

TURYSTYCZNE

DARŁÓWKO – pokoje do wynajęcia blisko morza. Tel. 665 608 224.

RÓŻNE

ODDAM cegły z rozbiórki za darmo. Tel. 577 902 742.

KUPNO SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ nowego outletowego sprzętu RTV i AGD. Tel. 793 298 665.

ZŁOM – usunę, zapłacę. Tel. 605 220 251.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 3.000 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ZATRUDNIĘ
do prasowania dzianiny, dziurka, guzik, pomoc na szwalni.
Ul. Piaskowa. Pabianice.
Tel. 696 277 482.

ZLECĘ szycie chałupniczkom. Tel. 502 593 636.

ZATRUDNIĘ chałupniczkę proste szycie. Tel. 604 897 104.

ZATRUDNIĘ spawacza elektrodą z doświadczeniem. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ operatora CNC z doświadczeniem. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ spawacza metodą MIG MAG z doświadczeniem. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ
krojczego,
pomoc krojczego
/tylko z doświadczeniem /
Piaskowa 9. Pabianice.
Tel. 696 277 482.

ZATRUDNIĘ
przy produkcji folii.
Tel. 601 492 560.

ZATRUDNIĘ operatora automatycznej przecinarki taśmowej (meba) z doświadczeniem. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115.

ZATRUDNIĘ do montażu instalacji cieniującej w szklarniach. Praca w delegacji. Kontakt: 668 165 101, 694 406 115

ZATRUDNIĘ na ładowarkę do wożenia drewna, mile widziane prawo jazdy kat. C. Tel. 602 659 592.

AUTA do naprawy kupię. Tel. 609 758 570.

ZŁOMOWANIE aut 1 zł/kg. Tel. 609 758 570.

DO 10 tys. zł każde kupię. Tel. 609 758 570.

SPRZEDAM działkę 1000 m kw. Chechło 1. Tel. 784 476 626.

FIRMA z Pabianic zatrudni pracowników do pracy na budowie, Praca w okolicach Pabianic i pobliskich miejscowościach... Proszę zadzwonić pod numer telefonu 604–052–593 Zapraszamy...

PROFESJONALNE
SPRZĄTANIE
MIESZKAŃ BIUR • HAL PLACÓW
TEL. 731 569 459

KARMIRHEN
OGRODZENIA BRAMY WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
sprzedaż • układanie • renowacja rozbiórki • usługi kruszenia

42 214 78 73
608 870 384
Pabianice, ul. Myśliwska 48A
www.karmirhen.pl

eprasa.pl caae0b9642

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGACH

Prezydent Miasta Pabianic ogłasza przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż niżej wskazanych lokali mieszkalnych:

1. nr 8A położony w Pabianicach przy ul. ks. Piotra Skargi 33 wraz ze sprzedażą 0,031 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 120/1 o pow. 1002 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00040411/3. Lokal położony na III piętrze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym oraz przedpokoju o łącznej powierzchni 31,43 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości. Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 0,81 m². Cena wywoławcza – 96.000,00 zł. Wysokość wadium: 19.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 2 czerwca 2022 r. o godzinie 9^{00} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
2. nr 8 położony w Pabianicach przy ul. Warszawskiej 16 wraz ze sprzedażą 0,013 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 315 o pow. 536 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00000173/0. Lokal położony na II piętrze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym oraz przedpokoju o łącznej powierzchni 12,64 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości. Cena wywoławcza – 32.000,00 zł. Wysokość wadium: 6.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 2 czerwca 2022 r. o godzinie 9^{30} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
3. nr 1 położony w Pabianicach przy ul. Łąkowej 13 wraz ze sprzedażą 0,061 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 127 o pow. 641 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00016933/1. Lokal położony na parterze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym o powierzchni 23,65 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości. Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 4,34 m². Cena wywoławcza – 61.000,00 zł. Wysokość wadium: 12.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 2 czerwca 2022 r. o godzinie 10^{00} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
4. nr 13 położony w Pabianicach przy ul. Jana III Sobieskiego 2 wraz ze sprzedażą 0,031 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 87 o pow. 448 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00000710/7. Lokal położony na III piętrze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym o powierzchni 17,70 m² oraz pomieszczenia pomocniczego z przeznaczeniem na w.c. o powierzchni 2,44 m². Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 2,77 m². Cena wywoławcza – 46.000,00 zł. Wysokość wadium: 9.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 2 czerwca 2022 r. o godzinie 10^{30} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
5. nr 3 położony w Pabianicach przy ul. Jana Matejki 35 wraz ze sprzedażą 0,10 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 13/3 o pow. 632 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00003390/8. Lokal położony na I piętrze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym oraz w.c. o łącznej powierzchni 16,92 m². Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 3,35 m². Cena wywoławcza – 44.000,00 zł. Wysokość wadium: 8.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 9 czerwca 2022 r. o godzinie 9^{00} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
6. nr 4 położony w Pabianicach przy ul. Tadeusza Kościuszki 31A wraz ze sprzedażą 0,048 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 486/2 o pow. 1118 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00000138/3. Lokal położony na II piętrze budynku, składa się z pokoju oraz aneksu kuchennego o łącznej powierzchni 20,74 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości. Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 5,60 m². Cena wywoławcza – 53.000,00 zł. Wysokość wadium: 10.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 9 czerwca 2022 r. o godzinie 9^{30} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
7. nr 5 położony w Pabianicach przy ul. Powstańców Warszawy 6 wraz ze sprzedażą 0,048 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 303 o pow. 1219 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00033863/4. Lokal położony na parterze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym o powierzchni 20,36 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości. Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 4,10 m². Cena wywoławcza – 71.000,00 zł. Wysokość wadium: 14.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 9 czerwca 2022 r. o godzinie 10^{00} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
8. nr 17 położony w Pabianicach przy ul. Ludwika Waryńskiego 6 wraz ze sprzedażą 0,029 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 228 o pow. 1276 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00016397/1. Lokal położony na parterze budynku, składa się z pokoju, aneksu kuchennego oraz łazienki z w.c. o łącznej powierzchni 23,84 m². Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 3,62 m². Cena wywoławcza – 68.000,00 zł. Wysokość wadium: 13.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 23 czerwca 2022 r. o godzinie 9^{00} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
9. nr 11 położony w Pabianicach przy ul. Południowej 1 wraz ze sprzedażą 0,022 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 36/1 o pow. 457 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00016773/1. Lokal położony na I piętrze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym o powierzchni 20,59 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości.Cena wywoławcza – 55.000,00 zł. Wysokość wadium: 11.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 23 czerwca 2022 r. o godzinie 9^{30} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.
10. nr 6 położony w Pabianicach przy ul. Tadeusza Kościuszki 31A wraz ze sprzedażą 0,042 części nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr 486/2 o pow. 1118 m² zapisanej w księdze wieczystej nr LD1P/00000138/3. Lokal położony na I piętrze budynku, składa się z pokoju z aneksem kuchennym o powierzchni 18,00 m², w.c. do wspólnego użytku na terenie nieruchomości. Do lokalu przynależne jest pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 5,60 m². Cena wywoławcza – 46.000,00 zł. Wysokość wadium: 9.000,00 zł. Przetarg odbędzie się 23 czerwca 2022 r. o godzinie 10^{00} w sali nr 4, parter Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

Pełna treść ogłoszenia zawierająca szczegółowe informacje została wywieszona na tablicy ogłoszeń Gminy Miejskiej Pabianice przy ul. Zamkowej 16 jak również opublikowana na stronie internetowej Gminy w Biuletynie Informacji Publicznej nowy–bip.um.pabianice.pl. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami ul. Kościuszki 18, lokal nr 7 piętro II, pok. nr 4. tel. 42 225–46–03.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA PABIANIC

o czwartym wyłożeniu do publicznego wglądu części projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ul. 20 Stycznia wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 503), art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2, ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) w związku z uchwałą Nr XXVIII/356/16 z dnia 15 września 2016 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ul. 20 Stycznia

– zawiadamiam o czwartym wyłożeniu do publicznego wglądu części projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Przedmiotem wyłożenia w zakresie części graficznej są obszary obwiedzione na rysunku projektu planu linią koloru niebieskiego. Pozostała część rysunku projektu planu nie jest przedmiotem niniejszego wyłożenia. Treść projektu planu tj. część tekstowa nie jest przedmiotem niniejszego wyłożenia. Prognoza oddziaływania na środowisko podlega wyłożeniu w całości.

Projekt planu, z zaznaczonymi częściami podlegającymi wyłożeniu, do wglądu dostępny będzie **od 5 maja 2022 r. do 2 czerwca 2022 r.** na tablicy ogłoszeń Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pabianicach pod adresem https://bip.um.pabianice.pl/ oraz w godzinach **od 9.00 do 15.00** w Wydziale Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Kościuszki 22 / 26, I piętro.

Dyskusja publiczna nad wyłożoną częścią projektu planu odbędzie się w dniu **24 maja 2022 r. o godz. 15.30** w Urzędzie Miejskim w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, sala nr 4.

Zgodnie z art. 17 pkt 11 oraz art. 18 pkt 1 przywołanej ustawy z dnia 27 marca 2003 r., uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w wyłożonej do publicznego wglądu części projektu planu tj. osoba fizyczna i prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej.

Zgodnie z art. 39, art. 40, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 przywołanej ustawy z dnia 3 października 2008 r., przedmiotowy projekt planu podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w okresie wyłożenia do publicznego wglądu oraz składania uwag i wniosków w sprawie prognozy oddziaływania na środowisko projektu planu.

Uwagi do wyłożonej części projektu planu oraz uwagi i wnioski w sprawie prognozy należy składać na piśmie w Wydziale Urbanistyki lub na adres Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95–200 Pabianice, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, przedmiotu uwagi oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **24 czerwca 2022 r.** Wzór formularza jest dostępny na tablicy ogłoszeń Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pabianicach pod adresem https://bip.um.pabianice.pl/ w materiale dotyczącym niniejszego ogłoszenia.

Uwagi można wnosić w formie papierowej lub elektronicznej,

W formie papierowej poprzez:

- złożenie pisma z uwagą w Wydziale Urbanistyki, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice,
- złożenie pisma z uwagą w Urzędzie Miejskim w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice w Biurze Obsługi Interesantów,
- przesłanie pisma z uwagą drogą pocztową na adres Urząd Miejski w Pabianicach, ul. Zamkowa 16, 95 – 200 Pabianice,
- przekazanie wypełnionego formularza w czasie prowadzonej dyskusji publicznej.

W formie elektronicznej za pośrednictwem:

- poczty elektronicznej na adres: urbanistyka@um.pabianice.pl ,
- platformy usług administracji publicznej ePUAP.

PREZYDENT MIASTA PABIANIC
GRZEGORZ MACKIEWICZ

Administratorem danych osobowych jest Prezydent Miasta Pabianic, z siedzibą Urząd Miejski w Pabianicach ul. Zamkowa 16, 95– 200 Pabianice, tel.: 42 22–54–600, e–mail: poczta@um.pabianice.pl, powyższe dane osobowe będą przetwarzane w celu składania uwag do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podstawę prawną stanowi art. 6 ust. 1 lit. e ogólnego rozporządzenia 2016/679. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem um.pabianice.pl/artykul/133/2432/rodo oraz w siedzibie Wydziału Urbanistyki UMP, ul. Kościuszki 22/26, 95–200 Pabianice.

KINO TOMI

ul. Gdańska 4,
tel. 42 215 42 69
www.kino–tomi.pl

26.04 **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 13.00, 15.30, 18.00 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 14.00, (napisy) 19.30 • **Wiking** (napisy) 16.45, 20.30

27.04 **Енканто: Світ магії** (dubbing UA) 13.00 • **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 13.30, 16.00, 18.30 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 15.00 • **Wiking** (napisy) 17.45, 20.30 • **Wszystko wszędzie naraz** (napisy) 21.00

28.04 **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 12.30, 15.00, 17.30 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 13.30, 19.00 • **Wiking** (napisy) 16.15, 19.45

29.04 **Duch śniegów** (dubbing) 12.00 • **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 12.30, 15.00, 17.30 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 14.00 • **Wiking** (napisy) 16.30, 19.45 • **X** (napisy) 19.15, 21.15

30.04 **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 11.00, 12.30, 15.00, 17.30 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 13.30 • **Wiking** (napisy) 16.15, 20.00 • **X** (napisy) 19.00, 21.00

1.05 **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 10.00, 12.30, 15.00, 17.30 • **Filonek Bezogonek** (dubbing) 11.30 • **Duch śniegów** (dubbing) 13.00 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 14.45 • **Wiking** (napisy) 17.30, 20.00 • **X** (napisy) 20.15

2.05 **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 10.00, 12.30, 15.00, 17.30 • **To niewypanda** (dubbing) 11.30 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 13.30 • **Wiking** (napisy) 16.15, 20.00 • **X** (napisy) 19.00, 21.00

3.05 **Sonic 2: Szybki jak błyskawica** (dubbing) 10.00, 12.30, 15.00, 17.30 • **To niewypanda** (dubbing) 10.30 • **Duch śniegów** (dubbing) 12.30 • **Fantastyczne zwierzęta: Tajemnice Dumbledore'a** (dubbing) 14.15 • **Wiking** (napisy) 17.00, 20.00 • **X** (napisy) 19.45

eprasa.pl caae0b9642

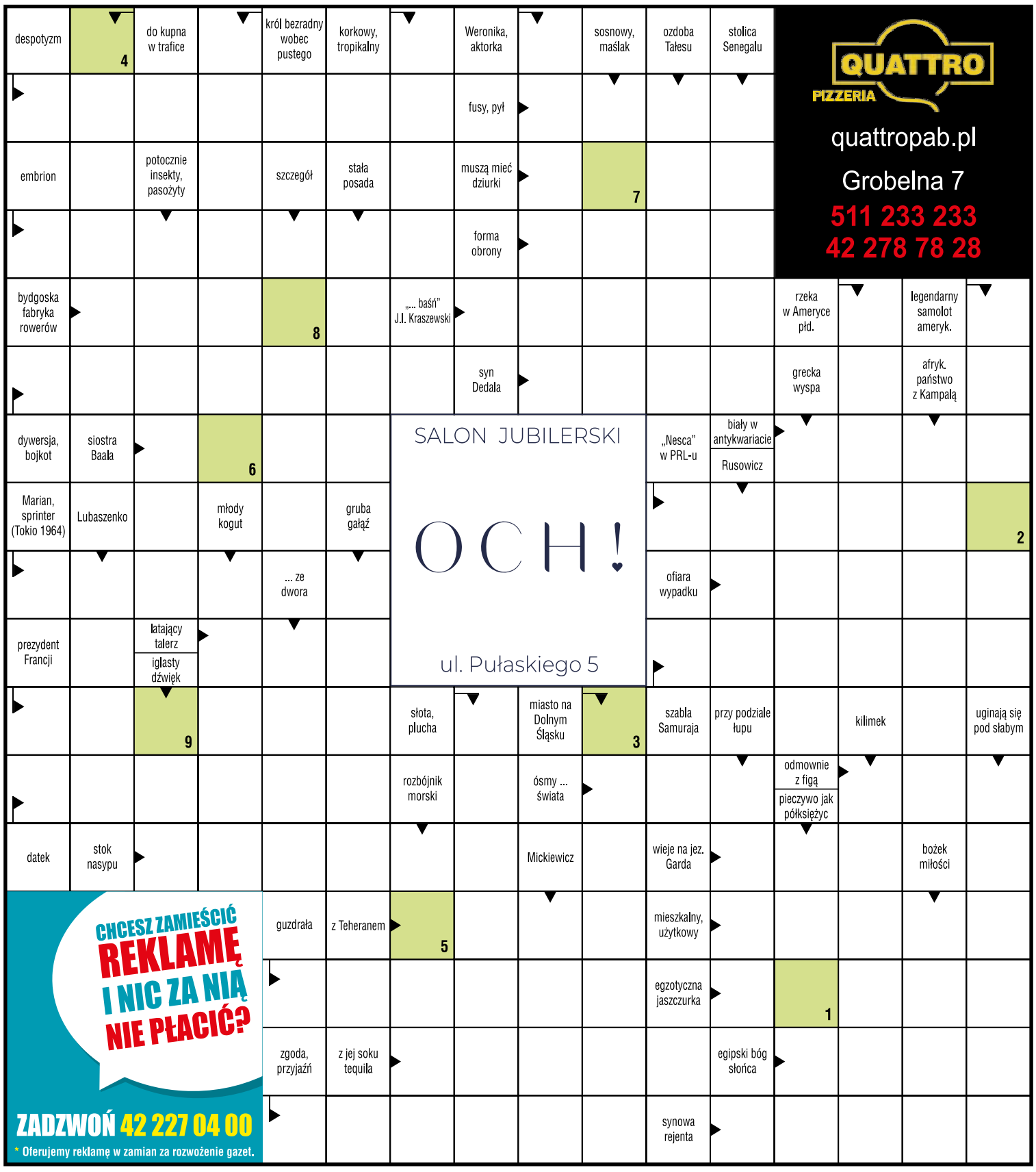

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
511 233 233
42 278 78 28

SALON JUBILERSKI
OCH!
ul. Pułaskiego 5

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ REKLAMĘ I NIC ZA NIĄ NIE PŁACIĆ?
ZADZWOŃ 42 227 04 00
* Oferujemy reklamę w zamian za rozwożenie gazet.

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **6 maja 2022 r**.

KRZYŻÓWKA ŻP

Kupon

17

hasło z krzyżówki

imię, nazwisko

adres

Kupon o wartości **30 zł na pizzę** QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko

adres

Talon na zakupy **o wartości 50 zł** SALON JUBILERSKI OCH! ul. Pułaskiego 5

ROZWIĄZANIA

Hasło krzyżówki z nr. **15** brzmi: **FLEGMATYK**.

Talon o wartości 50 zł do OCH! przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Lidia Binkowska** (ul. Myśliwska 41/21).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Bogusław Ruszer** (ul. Sempołowskiej 5) i **Ula Niewiadomska** (ul. Wiejska 20).

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Gotowania i innych praktycznych czynności powinieneś unikać, ponieważ będziesz rozkojarzony i osłabiony. Odpoczynek, najlepiej w fotelu, to najlepszy sposób na spędzenie czasu.

BYK (20.04 – 20.05)
Nawet podczas ciężkiej pracy nie będziesz się nudzić. Aura najbardziej sprzyja niespodziewanym spotkaniom z ciekawymi ludźmi. Twoje pomysły będą się podobać i rozweselą otoczenie.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Będziesz bardzo towarzyski i wyjątkowo zgodny. Dogadasz się z kimś, kto krytykował twoje plany. Warto wybrać się na zakupy, pomyśleć o uzupełnieniu wiosennej garderoby i modnej fryzurze.

RAK (22.06 – 22.07)
Bądź czujny i nie daj się wyprzedzić konkurencji. Pewne wydarzenia zawodowe wyjdą na jaw, ktoś publicznie poprosi cię o opinię. Nie bądź arogancki i oschły, a na pewno zdobędziesz wpływowego sojusznika.

LEW (23.07 – 22.08)
Zapragniesz zmienić świat na lepszy. Podejmiesz się łagodzenia konfliktów, pomożesz innym. Staraj się być szczery i nie rób niczego na pokaz. Zyskasz autorytet i uznanie dzięki otwartemu sercu.

PANNA (23.08 – 22.09)
Wyjaśnij jakieś towarzyskie sprawy i sekrety. Aura sprzyja zdobywaniu ciekawych informacji i decyzjom dotyczącym edukacji.

WAGA (23.09 – 22.10)
Pokażesz swoją prawdziwą naturę. Nie bój się wypowiadać na głos swoich poglądów. Odniesiesz sukces dzięki opanowaniu i odrobinie uporu.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Powinieneś uważać. Możesz mieć problemy z koncentracją, nie wymagaj więc od siebie zbyt wiele. Możliwe niezwykłe sny, niektóre z nich mogą się sprawdzić.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Otworzą się przed tobą nowe zawodowe możliwości. Aura sprzyja również miłości i nowym znajomościom. Nie bądź tylko zły na przyjaciela, który w dobrej wierze opowiedział komuś o twoim sekrecie.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Skupisz się na własnych zajęciach i nie przejmiesz się potrzebami innych. Przyda ci się więcej odpoczynku. Wyśpij się dobrze, zamiast siedzieć przed telewizorem.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Weź się w garść, bo szczęście sprzyja ci w sprawach finansowych. W obronie swoich zysków możesz jednak stać się nieobliczalny, a nawet niebezpieczny. Unikaj konfliktów, bo twój komentarz może kogoś zaboleć.

RYBY (19.02 – 20.03)
Zapragniesz wyruszyć w podróż i odkryć nowych przyjaciół. Zapomnisz o nieśmiałości, a dobry humor cię nie opuści. Dobry czas na spotkania towarzyskie.

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*" z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika *ŻP* w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl caae0b9642

„Nie jestem złodziejem, a tak mnie potraktowano”

Pabianiczanin „wpadł” w oko ochronie Kauflandu, gdy po przekroczeniu bramki włączył się sygnał. „Zostałem upokorzony” – wyznaje po wizycie na zapleczu.

„Mięso, mandarynki, pomidory, mydło i baterie paluszki” – z taką zawartością koszyka podszedł do kasy 71–letni pabianiczanin.

– Wyjąłem zakupy – opowiada. – Pani kasjerka dziwnie długo podliczała mi towar. Dopiero po chwili przekonałam się dlaczego. Na horyzoncie pojawił się jakiś facet w szarej koszuli. Podszedł do mnie i oznajmił, że mam z nim pójść. Zapytałem o co chodzi? „Sprawdzenie towaru, rewizja – odpowiedział. Pabianiczanin nie protestował.

– Spieszyłem się, nie uśmiechało mi się czekać na policję, a przecież wiedziałem, że nic nie ukradłem – opowiada. – Nie miałem czego się obawiać. Poczułem się tylko niekomfortowo, bo ludzie zaczęli już szeptać: „o złapali złodzieja”. Czy ktoś pomyślał, jak czułem się wtedy upodlony?

Z relacji mężczyzny wiemy, że „ochroniarz” ubrany był w cywilne ciuchy. Nie miał służbowego stroju sugerującego kim jest, nie miał również żadnej plakiety z taką informacją.

– Poszedłem z nim – opowiada mężczyzna. – To był błąd. On nawet mi się nie przedstawił i zaprowadził do osobnego pomieszczenia, gdzieś na zapleczu. Doprawdy nie wiem kim on był, mogłem się tylko domyślać.

Padły polecenia.

– Kazał mi wyciągnąć zakupy na stół i przeciągną nad nimi skaner – relacjonuje 71 – latek. – Cisza. Następnie zrobił to samo z moją kurtką. Skaner zapiszczał. Wtedy ten człowiek kazał mi wyciągnąć portfel, co zrobiłem. Przejechał nad nim skanerem, znowu cisza.

Sygnał zabrzmiał, gdy skaner zbliżył do kurtki.

– Taki był pewien ukrytego w środkowej kieszeni towaru, że wsadził mi bez ostrzeżenia łapsko do środka – mówi wzburzony mężczyzna. – Kieszeń była pusta, szarpnął więc za podszewkę, przewrócił, po czym zaczął odrywać oryginalną wszywkę. Tego było już za wiele, zaprotestowałem.

Tak zakończyła się kontrola połączona z mało przyjemną rewizją.

– Pan przegonił mnie jeszcze przez bramkę – dodaje 71–latek. – Ludzie mieli dodatkowe widowisko. Co pomyśleli? Wiadomo. Złodziej! A Panisko, domniemany kontroler nie przeprosił mnie. Mam 71 lat i jeszcze nigdy, nikt mnie tak nie upodlił.

Pabianiczanin pechową kurtkę nosi już drugi sezon.

– Bywam w niej w innych marketach, galeriach i nigdy nie miałem takiego problemu – zapewnia.

Pabianiczanin złożył w sklepie pisemną skargę na ochroniarza i sposób w jaki został potraktowany. Wkrótce został zaproszony na spotkanie z kierownictwem Kauflandu.

– Przeproszono mnie – mówi mężczyzna. – I podjęto próbę wyjaśnienia sytuacji. Ale co tu wyjaśniać. Stało się co się stało. Nikomu nie życzę, żeby został tak potraktowany. Chciałem tą interwencją przestrzec klientów. Nie pozwólcie się tak traktować. My też mamy swoje prawa.

Co na to prawnik?

– Ochroniarz nie jest funkcjonariuszem publicznym, nie może nikogo zatrzymać. Jest jednak coś takiego jak zatrzymanie obywatelskie, jeżeli istnieje podejrzenie o popełnieniu przestępstwa – mówi adwokat **Marcin Stężycki**. – Wtedy można wezwać na miejsce policję. Są jednak granice i należy zachować stosowne środki w stosunku do takiej osoby. Szarpanie, arogancja, czy brak informacji to narzędzia niewspółmierne do zaistniałych okoliczności. W sytuacji, gdy zostajemy poproszeni, żeby odejść na bok, oczywiście możemy odmówić pokazania zawartości torby, czy okazania dokumentów i wezwać na miejsce funkcjonariuszy policji. (AN)

Sałatka jarzynowa królową śmietników

Przed świętami głęboko sięgaliśmy do portfeli, robiąc zakupy. Mimo, że tak drogie, po świętach w śmietnikach ląduje dużo jedzenia. Nawet trzy razy więcej niż zwykle

Przeciętna rodzina wydaje od 300 do 500 zł na przygotowanie świątecznego stołu. To spore kwoty, jak na dwudniową ucztę. Najpierw kupujemy za dużo, a później nie wiadomo, co zrobić z niedojedzonymi potrawami. Przeważnie trafiają do śmieci. Po świętach najczęściej ląduje w nim królowa stołów, czyli sałatka jarzynowa. Za nią są m.in. pieczywo, różnego rodzaju szynki, surowe owoce i warzywa, jajka na twardo i wędliny. Rzadziej wyrzucamy dodatki – chrzan czy majonez, czy tradycyjne słodycze – baranka z cukru lub mazurki.

Marnotrawstwo w liczbach

Jak pokazują analizy organizacji walczącej z marnowaniem jedzenia, ponad połowa Polaków (65%) deklaruje, że samodzielnie przygotowuje potrawy na Wielkanoc. Jednocześnie połowa badanych (54%) stwierdziła, że szykuje więcej jedzenia, niż to konieczne. Prawie 40% badanych przyznaje, że zdarza im się wyrzucać po świętach jedzenie, najczęściej z powodu zepsucia (58%) i zbyt dużej ilości pożywienia (53%).

Jak zapobiegać marnowaniu jedzenia?

Przede wszystkim obmyślając jadłospis i robiąc przemyślane zakupy. Warto odpowiednio przechowywać jedzenie, np. mrożąc je.

– U mnie jedzenie po świętach się nie marnuje – deklaruje pani Teresa. – Co się da, to zamrożę, albo rozdaję swoim dzieciom. Synowa jest zadowolona, bo nie musi gotować przez kolejne dni.

Niezjedzone mięsa, wędliny czy ugotowane jaja można wykorzystać do przygotowania innych potraw.

– Mięsne resztki wykorzystuję do zapiekanki albo jako dodatki do pizzy – radzi Elżbieta. – Nie wyrzucam też ugotowanych jajek. Miksuję je z jogurtem albo śmietaną, doprawiam i sos do kanapek gotowy.

Receptą na uratowanie jedzenia przed wyrzuceniem jest też dzielenie się nim z potrzebującymi.

– Zazwyczaj robię przemyślane zakupy na święta, więc jedzenia wystarcza nam na styk – mówi Agata. – Jeśli zostało go za dużo, zanoszę do lodówki społecznej.

W Pabianicach są one przy ul. Moniuszki 19, gdzie urzęduje stowarzyszenie Teen Challenge oraz przy kościele św. Maksymiliana.

Do zewnętrznej chłodziarki można włożyć zamknięte konserwy lub jogurty, pieczywo, sery i owoce. Mogą to być też przygotowane w domu potrawy. Trzeba jednak pamiętać, by były szczelnie zapakowane i opisane (data przygotowania). Do lodówki społecznej nie powinno się wkładać surowego mięsa i jajek, przetworów z niepasteryzowanego mleka oraz jedzenia po terminie ważności. Świąteczną strawą można podzielić się też z podopiecznymi schroniska dla bezdomnych przy ul. Kościuszki 22/26.(e)

eprasa.pl caae0b9642

ŻYCIE SPORTOWE

Widzew Łódź – Grot F&F Automatyka Pabianice 50:56 (11:10, 14:11, 11:20, 14:15)

Wypunktowaliśmy Widzew!

Fantastyczny sukces odniosły podopieczne Piotra Rozwadowskiego, które przeszły dwie rundy play–off i awansowały do półfinału. We wcześniejszych sezonach – z nielicznymi wyjątkami – kończyliśmy grę w lidze na pierwszej rundzie.

Pierwsza kwarta była niemal kopią pierwszego, przegranego meczu w Łodzi. Zacięta walka kosz za kosz – widzewianki dwukrotnie odskakiwały nam na trzy punkty (7:4, 11:8), lecz niwelowaliśmy tę stratę. Na tablicach rządziła nasza kapitan Magdalena Grzelak, której w barwach łodzianek kroku usiłowała dotrzymywać Jagoda Bandoch.

Cała druga kwarta upłynęła na niewielkim prowadzeniu łodzianek. Widzew dwukrotnie trafił za trzy punkty, a my trafiliśmy raz (Aleksandra Janiak). Na dwie minuty przed przerwą łodzianki prowadziły już różnicą dziewięciu punktów (24:15). Dzięki rzutowi za trzy Natalii Danych oraz akcji 2+1 Magdaleny Grzelak Widzew wygrywał 25:21.

Druga połowa rozpoczęła się tak jak pierwsza – od skutecznej akcji Natalii Łopińskiej. Po kolejnym celnym rzucie tej zawodniczki wyszliśmy na prowadzenie 25:27. Widzew odrobił straty i nawet wyszedł na trzypunktowe prowadzenie (32:29), ale ostatnie trzy minuty trzeciej odsłony należały do nas – wypunktowaliśmy łodzianki rzutami za trzy. Trafiły kolejno: Pola Kaźmierczak, Danych i Janiak. Ta ostatnia akcja 2+1 dała nam pięć punktów przewagi przed ostatnią odsłoną (36:41).

A w niej po „trójce" Danych mieliśmy już 10 punktów przewagi (36:46). W połowie kwarty, dzięki kolejnemu rzutowi za trzy Janiak, utrzymaliśmy tę różnicę (42:52). Zwycięstwo i awans były coraz bliżej. I choć pięć punktów rzuciła najskuteczniejsza w tym meczu Anna Kudelska (24 pkt), to nie była w stanie zrobić krzywdy mądrze i skutecznie pilnującym wygranej pabianiczankom. Triumf w Hali Parkowej przypieczętowały Łopińska i celny osobisty w wykonaniu Janiak.

Grot: Janiak 16, Danych 13, Łopińska 13, Grzelak 9, Kaźmierczak 5, Kirsz. (grz)

Natalia Łopińska rzuciła w ubiegłym tygodniu 31 punktów dla Grota

W pierwszym półfinale ulegliśmy w Gdańsku AZS–owi Uniwersytet 56:70 (11:15, 14:19, 13:14, 16:22). Grot: Łopińska 18, Danych 12, Janiak 11, Grzelak 9, Kaźmierczak 4, Dzikowska, Goszczyńska, Kirsz. W środę o godz. 17.00 w hali powiatowej drugi mecz półfinałowy.

Okruszki szczęścia

Przez trzy dni w hali MOSiR koszykarki UKS 4 Łomża, Ursus/La Basket Warszawa, Deichmann Wrocław oraz gospodynie – PTK A&D Pabianice rywalizowały o awans do półfinału mistrzostw Polski u–13. W pierwszym meczu nasz zespół, prowadzony przez Marzenę Głaszcz, podejmował drużynę z Łomży. Nasza przewaga nie podlegała dyskusji. Do przerwy prowadziliśmy 30:20, zaś po zmianie stron dołożyliśmy kolejnych dziewięć punktów i mecz zakończył się zwycięstwem 60:41.

W sobotnie popołudnie poprzeczkę dużo wyżej podniósł nam team ze stolicy. Zaczęliśmy od prowadzenia 6:0 i wygraliśmy pierwszą kwartę 17:13. Jednak w drugiej kwarcie warszawianki prowadziły już różnicą dwunastu „oczek" (25:37). Po zmianie stron ruszyliśmy w pogoń za Ursusem. W ataku prym wiodły siostry Nikola i Oliwia Okruszek, wspierane przez Amelię Sobolewską, Zuzannę Matias oraz Nadię Zyngerman. Przed finałową odsłoną było 42:45. W ostatniej kwarcie, dzięki świetnej grze sióstr Okruszek pod koszem i całej drużyny w defensywie, wyrównaliśmy straty i uzyskaliśmy przewagę, wygrywając ostatecznie 56:49.Po tym zwycięstwie awansowaliśmy do półfinału.

Trzeci mecz – z najsłabszym w turnieju Deichmannem Wrocław – okazał się przyjemną formalnością. Pabianiczanki zdeklasowały przeciwniczki aż 72:24, zapewniając sobie pierwsze miejsce w turnieju. Oprócz nas do dalszej fazy awansował Ursus/La Basket Warszawa.

PTK A&D: Oliwia Okruszek 45, Nina Grabarz 35, Nikola Okruszek 24, Nadia Zyngerman 22, Zuzanna Matias 20, Amelia Sobolewska 18, Michalina Kurs 6, Marta Kardas 4, Hanna Cilulka 4, Klaudia Wlazło 4, Martyna Olkusz 2, Maja Trzanek 2, Nikola Mesor 2. (grz)

Oliwia Okruszek (nr 9) była najskuteczniejszą koszykarką PTK Pabianice

Kapitan Patryk Zawadzki poprowadził PKK'99 do finału zmagań w III lidze

Kierunek: druga liga

W hali powiatowej rozegrano turniej półfinałowy III ligi koszykarzy. Ekipa Profi Sunbud PKK'99 gościła trzy zespoły: Stal Stalowa Wola, Speed Sport Wołomin oraz Basket Legnica.

W pierwszym meczu podopieczni Arkadiusza Gralewskiego podejmowali stalowowolską Stal. Zespół z Podkarpacia ma za sobą pokaźną historię i sezony spędzone na parkietach ekstraklasy, lecz w tej chwili gra na tym samym poziomie, co nasza drużyna. Już do przerwy prowadziliśmy różnicą 16 punktów (41:25), zaś przed ostatnią odsłoną przewaga wynosiła 24 „oczka" (65:41). W naszej ekipie brylował Przemysław Grabowski, który pięciokrotnie trafił za trzy. Ostatecznie wygraliśmy 73:56.

W sobotę wygraliśmy jeszcze wyżej i efektowniej. Speed Sport Wołomin – tak jak my – oddał siedem celnych rzutów za trzy, ale pabianiczanie mieli lepszą skuteczność w rzutach z gry. Trafiliśmy ponad połowę prób. Wygrana 82:56 dała nam awans do półfinału.

W niedzielę graliśmy z Basketem Legnica. Nasz zespół do triumfu (85:77) poprowadził kapitan Patryk Zawadzki, którzy rzucił aż 24 punkty. Dzielnie sekundowali mu Marcel Karpiak (16 punktów) i Sebastian Szymański (13 „oczek"). Na przerwę schodziliśmy prowadząc 52:42, zaś przed ostatnią kwartą wygrywaliśmy 67:54. I choć przyjezdni doszli nas na 73:71, sprawy w swoje ręce wzięli Szymański z Zawadzkim, nie pozwalając na to, by goście cieszyli się z wygranej. W dniach 6–8 maja PKK'99 będzie grać w turnieju finałowym.

Profi Sunbud PKK'99: Zawadzki 44, Szymański 39, Grabowski 32, Wilk 29, Karpiak 27, Mik 16, Sauter 15, Jędrzejewski 13, Fabiszewski 11, Strzelczyk 6, Barys 6, Sobolewski 2, Wierzchowski. (grz)

eprasa.pl caae0b9642

MUKS Tomaszów Mazowiecki – PTC (kobiety) 0:1 (0:1)

Szczyt dla „Perełek”

Gol Dagmary Suskiewicz dał cenną wygraną piłkarkom PTC

Jesienią tomaszowianki były jedynym zespołem, który ograł w lidze PTC. Ba, drużyna z Tomaszowa dość efektownie (3:0) rozprawiła się z „Perełkami” na stadionie przy Sempołowskiej. Teraz przyszedł czas na rewanż. Przed meczem obie drużyny znajdowały się na szczycie tabeli i miały taką samą (32) ilość punktów. O wygranej PTC zadecydował jeden gol. Zdobyła go w 10. minucie Dagmara Suskiewicz. „Suseł” wykonywała rzut wolny z boku boiska. Odległość do bramki była spora. Mimo tego mocny strzał zaskoczył bramkarkę MUKS.

– Mogliśmy wygrać wyżej. Po strzale Suskiewicz piłka minęła bramkarkę MUKS, lecz stoper głową wybił piłkę lecącą do pustej bramki. Z kolei po podaniu Suskiewicz przed pustą bramką Joanna Błaszczyk i Anna Owczarz minęły się z futbolówką – relacjonuje Piotr Urbaniak, trener PTC.

Pabianiczanki trzymały krótko rywalki, nie dając im się rozpędzić. MUKS wypracował sobie dwie dobre okazje, lecz ich nie wykorzystał.

– W takich meczach trudno o piękny futbol. Ważne, żeby zagrać skutecznie i wygrać – dodaje trener. – Wracamy na fotel lidera III ligi. Wracamy do gry!

PTC: A. Pacler – Forc (60. Pabjańska), Łagowska, Marciniak, Próbka (65. Kania) – Suskiewicz, Kociołek, Grobelna, Rosiak, Owczarz – Błaszczyk.

PTC jest liderem (35 pkt, gole: 42–23). 7 maja PTC gra w Warszawie ze Złym. (grz)

Włókniarz Pabianice – Victoria Rąbień 2:1 (1:1)

Joker Przyk

W 27. minucie kółeczko na połowie Victorii zakręcił Sebastian Dresler i rzucił piłkę za obrońców. Przed linią końcową do futbolówki dopadł Szymon Szafoni, uprzedził bramkarza i niemal z zerowego kąta skierował ją do siatki. Niezwykle efektowny był to gol. Niespełna pięć minut później niedokładne rozgrywanie piłki przez obrońców „zielonych” zakończyło się stratą i jedno podanie wystarczyło, by napastnik z Rąbienia stanął oko w oko z Igorem Kocikiem. Nasz bramkarz nie miał szans i zrobiło się 1:1. Jeszcze przed przerwą goście mieli szansę na prowadzenie, lecz uderzenie głową poszybowało nad bramką Włókniarza.

Druga połowa przyniosła nam wejście w pole karne Dawida Kosatki, zakończone mocno niecelnym uderzeniem. Goście odpowiedzieli strzałem głową w słupek po rzucie wolnym. Była też próba Szafoniego z boku pola karnego w boczną siatkę i zmarnowana sytuacja sam na sam Kamila Kozaneckiego. Po pomysłowo rozegranym rzucie rożnym z bliska piłkę nad poprzeczką przeniósł Paweł Leonow. Włókniarz o zwycięstwo walczył do końca. W 87. minucie z kornera centrował Sebastian Mucha. Piłka spadła na głowę wprowadzonego 120 sekund wcześniej Szymona Przyka i rosły napastnik wpakował ją przy słupku do bramki.

Włókniarz: Kocik – Acela, Mazur, Leonow, Kosatka – Dresler (73. Kowalski), Nazarczyk (85. Przyk), Mucha, Wojtyniak, Szafoni (89. Kuchciak) – Kozanecki (73. Kozak).

Włókniarz jest 6. (30 pkt, gole: 45–29). W piątek o godz. 18.30 gra w Woli Zaradzyńskiej z GKS Ksawerów. (grz)

Szymon Przyk zapewnił Włókniarzowi trzy punkty

Julia Walczyk błyszczała w Belgradzie

Wychowanka Zjednoczonych znakomicie spisała się w zawodach floretowego Pucharu Świata w stolicy Serbii. W turnieju głównym pabianiczanka niejako na „rozgrzewkę” w pierwszej rundzie trafiła na Maxine Isabel Esteban (Filipiny), którą rozbiła 15:3. W kolejnym pojedynku Julia pozwoliła Kanadyjce Eleanor Harvey na zadanie jednego trafienia więcej (wygrała 15:4).

Wysoką formę Julka potwierdziła w starciu z Włoszką, Camillą Mancini, wygrywając 15:10. W ćwierćfinale zmierzyła się z Niemką Anne Sauer. Po dramatycznej walce górą (15:14) była rywalka i to ona awansowała do półfinału.

Do medalu Julce zabrakło ledwie jednego trafienia! Pabianiczankę sklasyfikowano na 8. miejscu. W turnieju drużynowym Polska (z Julką w składzie) zajęła 13. lokatę. (grz)

KOLARSTWO

Młodzicy i juniorzy młodsi PTC wystartowali w ogólnopolskim kryterium w Strykowie. Młodzicy: Jan Bajdor – srebro, 6. Maja Kaflak, 9. Klaudia Piasecka, 11. Alan Woszczyk, Maksymilian Dąbrowski. Juniorzy młodsi: Maciej Bajdor – brąz, 4. Igor Wolski, 5. Kacper Chudy, 10. Miłosz Szwed, 12. Zofia Konopa, Aleksander Jałowski, 16. Franciszek Korczyński, Oskar Piasecki – nie ukończył. (grz)

PIŁKA RĘCZNA

Na koniec sezonu II ligi szczypiornistek Pabiks Impact przegrał w Białymstoku z KPR 22:33 (12:15). Pabiks: Hoffman, Frontczak – Borowiec 10, Łakomicka 5, Płachecka 4, Idzikowska 3, Nakielska, Miller, Działecka, Balicka. Pabianiczanki zajęły 4. miejsce (9 pkt, gole: 278–382). (grz)

PIŁKA NOŻNA

W V lidze GKS Ksawerów wygrał 5:1 w Dalikowie z GLKS. Ksawerów jest wiceliderem (42 pkt, gole: 55–28). W piątek o godz. 18.30 gra u siebie z Włókniarzem.

***

Iskra Dobroń przegrała w Rzgowie z Zawiszą 0:3 (0:1). Iskra: Kmieciak – Dawid Kacprzyk (Pawlak), Sowiński, Polit, Pilarz – Dobroszek (Nowakowski), Klimek, Żabolicki (Olszewski), Biskupski – Krzemiński (Dominik Kacprzyk), Kozłewski. Iskra jest 8. (28 pkt, gole: 51–55). W piątek o godz. 18.00 gra u siebie z ŁKS III Łódź.

***

Do gry wracają piłkarze PTC. W czwartek o godz. 18.00 zagrają u siebie z Pisią Zygry. (grz)

ZAPASY

Trzy medale wywalczyli zapaśnicy PTC podczas otwartych mistrzostw Wielkopolski dzieci i młodzików w Swarzędzu. W turnieju brało udział 216 zapaśników z Polski, Niemiec oraz Ukrainy. Złoto wywalczył Aleksander Jagusiak (32 kg), srebro Lucjan Popecki (+55 kg), zaś brąz Kasjan Wlazłowicz (41 kg). Walki o brąz przegrali Kordian Świniarski (41 kg) oraz Gracjan Adamiec (48 kg). Pozostałe miejsca: 7. Dominik Drzewiecki (55 kg), 9. Bartosz Kabza (35 kg), 10. Norayr Harutunyan (44 kg), Piotr Jarzębski (52 kg), 11. Aleksander Muszyński, Wojciech Jagieło. (grz)

eprasa.pl caae0b9642

Towarzyska

Piotr Ledzion – szef Zakładu Ochrony Mienia, poczuł wiosnę i rozpoczął sezon ogrodowy. Zabrał się za przenoszenie roślin spod dachu na świeże powietrze. Na pierwszy ogień poszły palma i juka. Palma trochycarpus to nowy nabytek ogrodnika – amatora, zakupiona w firmie Egzotyczny Ogród. Roślin w przydomowej szklarni Ledzion ma sporo i ważą niemało. Do pomocy w transporcie palmy wziął kolegę, też Piotra. Ledzion przymierza się jeszcze do posadzenia karłatki i pozostałych juk. Jego przydomowy egzotyczny ogród ma tylko 300 metrów kwadratowych, ale roślin jest ok. 200. Większość jesienią musi trafić do zimowego ogrodu, by wiosną wrócić do ziemi. Wtedy też samochód Ledziona odzyskuje swój garaż.

Arkadiusz Jaksa – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pabianickiego i zapalony cyklista, nawołuje do pomocy walczącej Ukrainie. Co możemy zrobić każdego dnia, pyta radny i odpowiada: „Bojkotować towary z Rosji i Białorusi", czyli nie kupować artykułów oznaczonych kodem kreskowym zaczynającym się od 460 do 469 oraz 481. Trudniej obejść ropę naftową (z tym problemem nawet nasze państwo sobie nie radzi), ale Jaksa ma i na to sposób. Jaki? Patrz grafika poniżej.

Lany poniedziałek, drugi dzień świąt Zmartwychwstania Pańskiego, to wyjątkowy dzień dla rodziny **Krzysztofa Górnego**, szefa pabianickiej Solidarności. Tego dnia była wyjątkowa, rodzinna uroczystość – 90. urodziny pani **Danusi Gutowskiej**, mamy, teściowej, babci i prababci. Zamiast wody lał się szampan, był tort, odśpiewano 200 lat. Jubilatka dostała życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia na dalsze lata oraz wielkie buziaki od wnuków i najmłodszych członków rodziny, prawnucząt Helenki i Bartusia. Przyłączamy się do życzeń.

Wojciech Hankiewicz – pisarz i podróżnik, święta wielkanocne spędził w drodze. Jeździ na motocyklu, lata „na skrzydle" nad Nepalem. To drugie robił po raz pierwszy w życiu i jest bardzo zadowolony z siebie. Niebo nad Nepalem potraktowało pabianiczanina łagodniej niż tutejsze drogi. Dopiero w królestwie Mustang motocyklista dostał prezent na wagę złota – kilkanaście kilometrów asfaltu. „Człowiek wreszcie może zapomnieć o omijaniu kamieni i dziur i zacząć się rozglądać na boki, a tam niezwykle urokliwa pustynna kraina", przyznał. Nieźle zapowiada się kolejna książka i ciekawa relacja z podróży.

eprasa.pl caae0b9642